

Dwie interpelacje składałem do protokołu, ponieważ są owocem mojego dyżuru, jeden z mieszkańców wnosi o sprawy dotyczące dostępu do informacji publicznej, niektórzy z Państwa już chyba wiedzą, który to z mieszkańców Krakowa.

Ale trzecia interpelacja jest dla mnie jako Radnej z północy Krakowa niezwykle ważna, dotyczy zaniedbanej, okropnie niedoskonałej komunikacji na północy Krakowa. W 2008 roku do budżetu miasta Krakowa wprowadzono zadanie: rozbudowa Alei 29 Listopada od Opolskiej do granic miasta, co wiadomo, dotyczy takich spraw jak przetarg, umowa z projektantem, opracowanie koncepcji, oczywiście celem uzyskania odpowiedniej decyzji. Po analizie potrzeb i uwarunkowań zamawiający czyli ZIKiT uznał, że w wyniku rozbudowy powinna powstać ulica o 3 pasach ruchu w każdą stronę, a pasy zewnętrzne miały być wydzielonymi pasami dla autobusów komunikacji zbiorowej. Niezależnie od planowanej budowy linii tramwajowej oraz drogi ekspresowej S7 szczególnie obszar wschodni Górki Narodowej, a także osiedla podkrakowskie powinny być obsługiwane komunikacją zbiorową gdyż inaczej ruch aut osobowych nas po prostu udusi w tamtym rejonie. Obecnie w 2013 roku słyszę oby to była tylko kaczka dziennikarska, zdecydowano zmienić zakres rozbudowy zmniejszając przekrój do dwóch pasów ruchu w każdą ze stron, co wykluczy sensowność niezależnych pasów autobusowych. To nie będzie miało absolutnie żadnego sensu. Zmniejszony przekrój nie daje gwarancji szybkiego i bezproblemowego przygotowania tej inwestycji do realizacji nawet przy tak doskonałym narzędziu, jakim jest spec ustawa drogowa, a dowodem tego jest kilkuletnie opóźnienie budowy dokończenia ulicy Lema mimo, że pod rządami tej ustawy jest realizowana. Uprzejmie proszę o przedstawienie merytorycznego uzasadnienia podjętej decyzji oraz przekonujących argumentów dla możliwie szybkiego uzyskania decyzji ZRID wraz z określeniem planowanego terminu rozpoczęcia rozbudowy. Upłynęło bowiem od 2008 roku 5 lat i mamy zero efektu w zakresie przygotowania inwestycji. Jak długo jeszcze północ Krakowa będzie czekała na sensowne rozwiązania komunikacyjne. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Do protokołu Pan Radny Kalita i Pan Komarewicz bardzo proszę.

Radny – p. R. Komarewicz

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Szanowni Państwo!

Moja dzisiejsza interpelacja dotyczy bardzo ważnego problemu, jest to problem zdrowia, a konkretnie zdrowia naszych dzieci, w rozmowach z rodzicami dzieci, które uczęszczają do szkół samorządowych w Krakowie często pojawia się temat gabinetów stomatologicznych, które są w szkołach i które są zamknięte. W związku z tym moja interpelacja dotyczy dwóch tematów, jeden to jest właśnie tych gabinetów, chciałem zorientować się i dowiedzieć dlaczego gabinety są zamknięte, czy miasto w jakimś stopniu finansuje usługi w tych gabinetach czyli procedury stomatologiczne, profilaktyczne lub lecznicze. I druga sprawa to jest sprawa programów profilaktycznych opieki stomatologicznej, chciałem dowiedzieć się czy miasto przygotowało jakieś takie programy i na czym te programy polegają. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Dziękuję Panu Radnemu. Czy jeszcze ktoś z Państwa Radnych chciałby złożyć interpelację? Nie widzę, zatem zakończyliśmy ten punkt, proszę Pana Sekretarza o złożenie informacji w sprawie interpelacji poprzednio złożonych.

ODPOWIEDZI NA INTERPELACJE RADNYCH.

Sekretarz Miasta Krakowa – p. P. Stańczyk

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Uprzejmie informuję, że na poprzedniej Sesji 8 maja złożono 15 interpelacji, Prezydent na trzy udzielił odpowiedzi, co do pozostałych termin przypada 29 maja. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Dziękuję serdecznie. Zatem przechodzimy proszę Państwa do procedowania kolejnych punktów naszych obrad, projekt uchwały w trybie dwóch czytań:

UCHWALENIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU LIBAN.

Projekt Prezydenta Miasta Krakowa, druk Nr 1259, I czytanie, referuje Pani Prezydent Elżbieta Koterba, zapraszam.

Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa – p. E. Koterba

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni!

Miejscowy plan zagospodarowania obszaru Liban jest opracowywany na podstawie uchwały Rady Miasta Krakowa z 26 października 2011 roku. Plan ten jest opracowywany w Biurze Rozwoju Krakowa SA. Powierzchnia planu obejmuje 28 ha, obszar planu położony jest w południowej części miasta w dzielnicy Łagiewniki – Borek Fałęcki. To jest obszar pomiędzy ulicami Zakopiańską, Żywiecką, Orzechową i Gorczykową na zachód od Centrum Handlowego Zakopianka, przybliżyłam Państwu lokalizację przestrzenną. W planie został wyznaczony cel i on został zrealizowany poprzez ustalenia planu mianowicie zostały wprowadzone regulacje, które umożliwiają prowadzenie racjonalnej gospodarki przestrzennej, która jest bardzo zróżnicowana w tym obszarze. Projekt planu przeszedł całą procedurę planistyczną, która jest określona w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w art. 17, uzyskał wszystkie wymagane opinie i uzgodnienia, w tym był wyłożony do publicznego wglądu w okresie od 3 do 31 stycznia 2013 roku, zostały złożone uwagi, które zostały nieuwzględnione, w chwili obecnej plan jest przygotowany pod obrady Rady Miasta i proponowany do przyjęcia przez Państwa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Dziękuję Pani Prezydent. W tej sprawie jest pozytywna opinia Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska, czy są prezentacje innych Komisji? Nie widzę. Prezentacje Klubów Radnych? Nie widzę. Zatem otwieram dyskusję Radnych nad tym punktem, proszę uprzejmie kto z Państwa Radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę. Zamykam dyskusję i stwierdzam, że Rada odbyła I czytanie projektu i zgodnie z paragrafem 36 ust. 6 Statutu Miasta Krakowa określłam termin wprowadzenia autopoprawek na dzień 28 maja, godzina 15.00, a termin ostateczny zgłaszania poprawek na dzień 29 maja, godzina 15.00. Przechodzimy do kolejnego punktu, projekt uchwały także w trybie dwóch czytań:

UCHWALENIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU UGOREK – WSCHÓD.

Projekt Prezydenta Miasta Krakowa, druk Nr 1260, I czytanie, witam ponownie na mównicy Panią Prezydent Elżbietę Koterbę.

Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa – p. E. Koterba

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego obszaru Ugorek – Wschód jest opracowywany w Instytucie Rozwoju Miast, jest opracowywany na podstawie uchwały Rady Miasta Krakowa o przystąpieniu do sporządzania planu z dnia 21 grudnia 2011 roku. Powierzchnia planu to jest 26,75 ha, jest on, plan miejscowy zagospodarowania przestrzennego Ugorek – Wschód obejmuje tereny, które są położone w dzielnicy III Prądnik Czerwony zlokalizowany pomiędzy ulicami Spadochroniarzy, Ułanów, Markowskiego oraz Jana Pawła II. Cel planu został zrealizowany w ustaleniach planu, a mianowicie kontrola nad zmianami zagospodarowania, które w chwili obecnej przebiegają na podstawie decyzji o warunkach zabudowy. Projekt planu przeszedł całą procedurę określoną w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, uzyskał wszystkie wymagane opinie i uzgodnienia, odbyło się wyłożenie do publicznego wglądu w dniach pomiędzy 22 stycznia, 19 lutego 2013 roku i w ramach tego projektu złożono 782 pisma, w tym 629 uwag, z czego 590 zostało rozpatrzonych negatywnie, a 39 stanowiło prośbę o utrzymanie przeznaczenia określonego w wyłożonym projekcie planu. Chciałam zwrócić uwagę, że plan ten podlegał licznym konsultacjom społecznym. Proszę Państwa wielokrotnie urbaniści, radni dzielnicowi, radni miejscy, ja osobiście spotykałam się z mieszkańcami Ugorka, te wielokrotne spotkania niestety nie spowodowały rozwiązania konfliktu, którego powodem jest ogród zlokalizowany koło Domu Zasłużonego Kombatanta. Strona reprezentująca mieszkańców domu chce zachowania ogrodu, a druga, czyli członkowie spółdzielni mieszkaniowej Domy Pogodnej Jesieni, którzy podkreślałam często, nie są mieszkańcami obszaru Ugorka chcą, aby teren został zabudowany przez spółdzielnię, podnosząc, iż wysokie koszty utrzymania ponoszone przez wszystkich członków spółdzielni. Mówimy o takim obszarze, który jest w chwili obecnej ogrodem, który stanowi nie tylko cenny i zadbane teren zielony, który jest jednocześnie korytarzem, ale on jest w tej chwili korytarzem przewietrzania miasta. Warto wspomnieć, że ten teren ogrodu został wskazany przez mieszkańców Ugorka podczas warsztatów związanych z rehabilitacją tego osiedla jako teren będący idealnym miejscem spotkań mieszkańców osiedla. Ja podkreślę, że tam zamieszkuje około 5 tys. osób i to są zwykle starsze osoby, seniorzy. W ubiegłym tygodniu mieszkańcy zdecydowali w głosowaniu, że program rehabilitacji osiedla Ugorek powinien zostać właśnie zapoczątkowany otwartym dla każdego piknikiem właśnie w tym ogrodzie. Mówię o tym bo te wszystkie okoliczności mają ogromne znaczenie. Chcę również przypomnieć, iż rysunek planu realizacyjnego, który był częścią dokumentacji projektowej, która stanowiła podstawę do wydania zezwolenia na budowę dla Domu Zasłużonego Kombatanta zakładał, że w miejscu gdzie dzisiaj jest ogród były to tereny wolne od zabudowy, rekreacyjne, tereny dla mieszkańców. Odpowiadając na jakby problemy członków spółdzielni, którzy mówił, iż ponoszą koszty utrzymania tych terenów zielonych chciałam zwrócić uwagę również na to, iż w sytuacji wejścia w życie planu spółdzielnia może się zwrócić do miasta o wykup tego terenu stanowiącego zieleni i nie będzie to dla nich wtedy stanowiło obciążenia. Ta sprawa – będą mieć tereny zielone, natomiast nie będą mieć terenów budowlanych, mówię o tej sytuacji – natomiast ta sprawa jest bardzo trudna, po pierwsze dlatego, że mówimy o obszarze, który w Studium jest wyznaczony jako UP czyli tereny usług publicznych. W ramach tych terenów usług publicznych również znajduje się zieleni publiczna i takową projektanci w planie wyznaczyli. Oznacza to, że plan jest zgodny ze Studium, tutaj nie mamy, spójny jest czyli spełnia warunki ustawy o planowaniu przestrzennym. Z jednej strony mamy mieszkańców, którzy ponoszą jakby koszty utrzymania tych ogrodów poprzez płacenie podatków za wieczyste użytkowanie, a z drugiej strony mamy mieszkańców, którzy chcą utrzymać ogród i do tych mieszkańców bezpośrednio zainteresowanych czyli członków spółdzielni mieszkaniowej Domy Pogodnej Jesieni również dołączają mieszkańcy osiedla Ugorek. Dlatego też rozpatrując uwagi bo było to

złożone jako uwagi do planu, ta ilość, o której przed chwilą mówiłam, Prezydent Miasta Krakowa podjął decyzję o negatywnym rozpatrzeniu i przeznaczył na zielen ten obszar, nie pod zabudowę. W tym obszarze, który jest wyznaczony pod zielen publiczną w chwili obecnej jest procedowane w Urzędzie Miasta Krakowa kilka wuzetek, te wuzetki dotyczą zabudowy wielorodzinnej, między innymi spółdzielnia mieszkaniowa Domy Pogodnej Jesieni złożyła o warunki zabudowy dla zabudowy wielorodzinnej na tym obszarze, niemniej jednak nie otrzymała takiej decyzji. Również w chwili obecnej wydano pozwolenie na budowę już na jeden obiekt wielorodzinny. Mówię o tym – również w obszarze terenów zielonych – mówię o tym wszystkim, ponieważ podjęcie tej decyzji jest szalenie istotne w ogóle dla zachowania tego fragmentu jako fragmentu służącego, jak na wstępie powiedziałam, również przewietrzaniu miasta jako fragmentu zielonego. Dlatego też trzeba, ponieważ, jeśli ta decyzja nie zostanie w jakimś szybkim czasie podjęta i plan nie zostanie np. uchwalony czy będziemy powtarzać procedurę, możemy się wtedy spotkać z sytuacją, że faktycznie ten obszar poprzez warunki zabudowy, które tam są wydane może zostać zabudowany, bo większość warunków jest ostateczna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Dziękuję Pani Prezydent za to wprowadzenie. Bardzo proszę o prezentację Komisji? Prezentacja opinii Prezydenta? Nie widzę. Prezentacja stanowisk Klubów Radnych? Nie widzę. Zatem otwieram dyskusję, proszę Pan Dominik Jaśkowiec.

Radny – p. D. Jaśkowiec

Pani Prezydent! Wysoka Rado! Szanowni Państwo!

Przystąpienie do sporządzania miejscowego planu wynikało bezpośrednio z inicjatywy Wysokiej Rady, to Wysoka Rada przyjęła uchwałę ustalającą kierunki działania Prezydenta w tej sprawie, uchwałę, którą miałem zaszczyt w tej mównicy prezentować. Ta uchwała wynikała z tego, że, by zastał, zaistniał dość duży konflikt na terenie planu i zadaniem tego planu było rozstrzygnięcie tego konfliktu zgodnie z interesem mieszkańców osiedla Ugorek, zgodnie z interesem publicznym. Projekt tego planu idzie dokładnie w tym kierunku, jego postanowienia to jest rzadki przykład tego, że interes publiczny, interes mieszkańców może stać powyżej planów inwestycyjnych, powyżej zamierzeń inwestycyjnych, które tak często demolują ład architektoniczny w tym mieście. Osiedle Ugorek jest osiedlem specyficznym, ponieważ jest to najstarsze osiedle krakowskie, które w wyniku analiz zostało wybrane do programu pilotażowego rewitalizacji. W ramach tych prac rewitalizacyjnych, o których mówiła Pani Prezydent to właśnie część terenu tego planu, który jest wskazany jako teren zieleni publicznej stała się ważnym elementem tego przewidywanego programu rewitalizacji. Teren sporny, o którym mówimy, zaznaczony tutaj na zielono to również korytarz przewietrzania miasta, bardzo ważny w przypadku występowania inwersji termicznych, ponieważ wtedy to powietrze, które jest, które ma dużo zanieczyszczeń, które jest źródłem smogu właśnie przez ten korytarz może spływać wzdłuż Doliny Wisły, co powoduje zmniejszenie zanieczyszczeń np. dla osiedla Mistrzejowice, Prądnik Czerwony, Ugorek czy Olsza czy dla dużej części Krakowa. Ewentualna zabudowa tego korytarza, zwłaszcza zabudową w poprzek może spowodować utrudnienia tej naturalnej cyrkulacji powietrza, a co za tym idzie może doprowadzić do wzrostu zanieczyszczeń w znacznej części Krakowa. Przypominam to dlatego, że to tutaj w tej, wśród Radnych pojawiają się pomysły bardzo radykalnego przeciwdziałania zagrożeniu smogowemu w Krakowie, między innymi poprzez wprowadzenie zakazu opalania węglem. I moim zdaniem zamiast tego typu działań radykalnych, które są wymierzone w dość sporą liczbę Krakowian, może warto w formie planowania przestrzennego zapewnić te naturalne ciągi przewietrzania i zagwarantować taki

układ urbanistyczny miasta, który będzie sprzyjał temu, aby to miasto nam się, w tym mieście po prostu dało się żyć i dało się oddychać. Tutaj mamy przykład taki, że na skutek działań planistycznych taki korytarz został zapewniony. Kolejna sprawa i kolejny ważny element związany z tym planem, w ciągu całej procedury planistycznej wspólnie z Panią Prezydent odbyliśmy trzy spotkania z mieszkańcami osiedla Ugorek. Przyginiatająca większość mieszkańców tego osiedla opowiedziała się na tych spotkaniach za pozostawieniem tych terenów zielonych, osiedle Ugorek z uwagi na budowę w latach 80-tych kościoła w miejscu planowanego parku jest dzisiaj pozbawione parku jako takiego i właśnie mieszkańcy ten teren wskazywali jako możliwość rekompensaty dla nich z tytułu wcześniejszych planów rozwojowych. Również mieszkańcy podkreślali, że pomimo tego, że niedaleko znajduje się Park Lotników to również ten teren został uszczuplony budową hali widowiskowo – sportowej w miejscu, w miejscu części parku, co jakby utrudnia dostęp tej części Krakowian, czyli jakby nie osiedli związanych z Hutą tylko osiedli z dzielnicy III do Parku Lotników, ponieważ dostęp do tego parku został przegrodzony halą/.../

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Przypominam Panie Radny, minęło 4 minuty.

Radny – p. D. Jaśkowiec

Już kończę, /.../co jest kolejnym bardzo ważnym argumentem w dyskusji za pozostawieniem tego terenu. I ostatnia rzecz. Oczywiście wiadomym jest, że uchwalenie tego planu spowoduje i da możliwość wykupu tego terenu i dobrze by się stało, aby czy to przez formę zamiany nieruchomości czy to przez formę wykupu ze strony miasta te cenne dla znacznej części Krakowian tereny pozyskać i wzorem, szczytnym wzorem Parku Duchackiego również w tej części Krakowa stworzyć przyjazne mieszkańcom tereny zielone. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Dziękuję bardzo. Pani Radna Marta Patena, a przygotowuje się Pan Radny Stanisław Rachwał.

Radna – p. M. Patena

Ja chciałam dopytać o te słowa, które Pani Prezydent powiedziała wprowadzając projekt uchwały, że miasto może wykupić ten teren po uchwaleniu planu. Z tego co ja wiem to tam w tej chwili te tereny zielone są zagospodarowane właśnie przez mieszkańców tego Domu Kombatanta, jeżeli miasto wykupi to będzie miasto miało władzę nad tym terenem i pewnie to będzie zieleń i miejsce ogólnodostępne i miasto będzie decydowało jak ten teren będzie miał wyglądać. Proszę, czy, inaczej, to jeszcze takie pytanie, czy jest taka możliwość, że miasto wykupi, a dalej będzie decydował o tym, co tam będzie, mieszkańcy tego domu. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Dziękuję Pani Radnej. Bardzo proszę Pana Radnego Rachwał o zabranie głosu.

Radny – p. St. Rachwał

Panie Przewodniczący!

Ja się niezmiernie cieszę, a sięgam pamięcią, a staram się ją mieć w miarę dobrą, jak są różne dyskusje w zależności od sytuacji. Dzisiaj bronimy tereny zielone, mówimy, że nie można robić inwestycji, ale mam dziesiątki przykładów gdzie mówiliśmy z tej mównicy odwrotnie, udowadnialiśmy inwestorom, że nie mają prawa, że po prostu mają prawo budować i tereny zielone nie mogą tam powstać. Więc w zależności od sytuacji staramy się po prostu przyjmować swoją argumentację. Powiem jeszcze bardziej, jeżeli mówimy teraz o terenie przewietrzania to ja się pytam kto wydał decyzję o zabudowie ogromnego terenu od Al. Jana

Pawła do Komorowskiego gdzie tam wybudowano dziesiątki bloków po prostu zabudowując teren zielony, teren Parku, ogólnie mówiąc, Lotników. Ktoś kiedyś wydał i ktoś wtedy nie dyskutował, że inwestor nie ma prawa bo tam potrzebny szeroki pas przewietrzania, również jak kolega powiedział, o przewietrzaniu w wyniku zabudowy tej hali widowiskowej. I powiem dalej, proszę zważyć jaka była ogromna dyskusja, było kilka tysięcy podpisów nie pozwalającym na zabudowę Wesołą Polanę, a się okazuje, trzy dni temu sobie idę, notabene święto, w niedzielę, pracownicy pracują, zabudowana jest świętość Krakowa, jakoś miasto po prostu nic nie zrobiło, żeby np. tej Polany nie zabudować. Więc proszę zważyć jak również dyskutujemy i różnie przymierzamy pewne wagi. Powiem tylko tyle, że oczywiście uchwalenie tego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Ugorek – Wschód spowodowało po prostu wielką dyskusję o dwóch prawach, o prawach spółdzielni mieszkaniowej Pogodna Jesień do realizacji planów inwestycyjnych oraz prawa niektórych prywatnych inwestorów, to jest jedno, ich sprawa bo wieczyste użytkowanie jest też prawem własności i z drugiej strony jest drugie prawo po prostu do ogrodu, czyli prawo do ogrodu części mieszkańców tejże spółdzielni, chociaż jestem zaskoczony jak można w ramach tej spółdzielni czy wspólnoty mieć jakby dwa stanowiska, nie wiem, ja tego nie mogę zrozumieć, tak jakby u mnie część wspólnoty powiedziała, że się nie zgadza, jeżeli jest uchwała o planie inwestycyjnym, musi się podporządkować. Czyli podsumowując tak, plan jest na pewno potrzebny, ale musi on jakby zabezpieczyć te dwa prawa, czyli prawa spółdzielni jako użytkownika wieczystego do własnych planów inwestycyjnych jak również prawo mieszkańców do godnego zamieszkania czyli do tych terenów zielonych. I moim po prostu zdaniem te dwie społeczności, trochę skonfliktowane rozumiem w jednej spółdzielni, co dla mnie jest zaskoczeniem, po prostu powinny dojść do porozumienia i uważam, że spółdzielnia ma prawo do realizacji swoich planów inwestycyjnych jak również ci członkowie mają prawo w ramach swoich praw do po prostu ogrodu, ale też w zakresie ustalonym. I jestem przekonany, że najbliższe posiedzenie Komisji Planowania spowoduje przyjęcie pewnego konsensusu po prostu i zabezpieczenie tych dwóch praw, które każdy sobie rości i jeszcze na koniec chciałem zapytać Panią Prezydent jak te ustalenia tego planu przyjętego i zapisy tego planu mają się w kontekście do projektu po prostu nowego Studium i zapisów nowego Studium. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Dziękuję Panu Radnemu. Czy z Państwa Radnych ktoś jeszcze chciałby? Proszę bardzo Pan Radny Ścigalski, zapraszam.

Radny – p. P. Ścigalski

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Szanowni Państwo Radni!

Znaczy ja powiem tak, w związku z tym planem spotkałem się z dwoma zewnętrznymi podmiotami, zresztą pewnie większość z Państwa Radnych również bo te osoby rozmawiały z Państwem, to była osoba, która jest prezesem spółdzielni i druga, drugi podmiot prywatny, którzy też tam się chcą wybudować w tym obszarze i powiem szczerze, że różne informacje do mnie dochodzą dlatego też prosiłbym Panią Prezydent lub ewentualnie stronę o wyjaśnienie tego bo nie chciałbym żeby doszło do takiej sytuacji, że jednym pozwalamy się budować w tym samym miejscu, znaczy w podobnym zakresie, a drugim nie pozwalamy. Więc informacje jakie uzyskałem to też nie jest do końca, że większość mieszkańców nie chce tej zabudowy, ponieważ ja mam takie informacje, że około 700 mieszkańców podpisało się pod tym, że chce tą zabudowę, a 20 nie chce, to jest problem spółdzielni itd., tej społeczności. Natomiast co do kwestii zabudowy, Pani Prezydent powiedziała, że jest kilka, kilka wuzetek spłynęło, chciałbym wiedzieć ile tych wuzetek spłynęło, jest taka sytuacja, że

Państwo prawdopodobnie wydacie zgodę, czy już jest wydana zgoda na zabudowę w tym rejonie i jednemu podmiotowi, prawdopodobnie się trzy o ile się nie mylę, czyli jeszcze dodatkowo spółdzielnia plus jeszcze dodatkowo jedna firma. Więc dobrze by było ustalić jak to ma wyglądać bo z jednej strony wprowadzamy plan, jeden podmiot załapuje się na to żeby wybudować tam bloki, a pozostałe już nie, już pomijam fakt, że część działki to jest teren prywatny, część działki to jest teren spółdzielni. Tak, że nie możemy tak postępować, że jednym osobom się udało bo procedujemy w takim czasie w jakim procedujemy, a innym już nie, blokujemy. Jeżeli zostały wydane wuzetki, ktoś poniósł jakieś koszty przygotowania projektów tego terenu, opłata za użytkowanie wieczyste też nie jest tania, więc trzeba by się dobrze nad tym zastanowić bo jest jeszcze jedna kwestia, wiem, że Komisja Planowania Przestrzennego ma mieć takie spotkanie wyjazdowe na tym terenie, ma ocenić, sprawdzić jak to wygląda, więc też prosiłbym o to, żeby ewentualnie przy II, to II czytanie, wydłużyć termin tego II czytania żeby Komisja mogła się z tymi wszystkimi faktami zapoznać, bo tak jak powiedziałem, chciałbym żeby do tego podejść w miarę sprawiedliwie i żeby ci ludzie też nie zostali poszkodowani, bo wszystko jest zrozumiałe, to jest oczywiście jasne, że trzeba walczyć o te tereny zielone żeby ich było jak najwięcej w Krakowie, ale z drugiej strony też trzeba szanować własność prywatną. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Dziękuję Panu Radnemu. Wyczerpaliliśmy dyskusję Radnych, jeszcze Pan Radny Pietrus.

Radny – p. W. Pietrus

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent!

Ja chciałem powtórzyć jeszcze pytania z Komisji bo w zasadzie nie satysfakcjonują mnie odpowiedzi, pierwsze to jest zakaz realizacji nowych zjazdów z dróg publicznych, w szczególności z ulicy Ugorek, przepraszam, Ułanów, czy ten zakaz jest zgodny z prawem i czy jest słuszny bo od strony Jana Pawła II to ja rozumiem, że tam zjazdy nie są możliwe, pytanie drugie dotyczy skutków finansowych, przeglądałem sobie prognozę i tam konkluzja jest taka, że nie ma żadnych skutków dla budżetu miasta Krakowa, w związku z tym mam pytanie jaki jest scenariusz utrzymania ogrodu w tym miejscu bo ja rozumiem, że decyzja strategiczna zapadła, jest to ustalenie planu, jest to program rewitalizacji osiedla, natomiast mam pytanie już o późniejszą realizację, żeby się nie okazało, że jest to decyzja tymczasowa. Z tym też się wiąże pytanie moje, które Pani Prezydent na końcu Komisji wspomniała, jakie są skutki dla wieczystego użytkowania, zapisów wieczystego użytkowania dla tego obszaru w związku z niezrealizowaniem celu zapisanego w tym wieczystym użytkowaniu, jakie są konsekwencje tej decyzji i w związku z tym czy to nie wpłynie na dalsze funkcjonowanie tego terenu zielonego. Następne pytanie dotyczy projektu planu, Studium obecnego, które jest sprzeczne z planem miejscowym, które tam wskazuje zagospodarowanie zabudowę wielorodzinną i usługami publicznymi, w związku z tym jest to niekonsekwencja i jeszcze ponieważ w prognozie finansowej jest zapisane, że nie ma skutków dla budżetu miasta, ale są wymienione jakie są możliwe skutki finansowe, które są nieokreślone, czyli brak wpływów z podatku od nieruchomości, odszkodowania, oferowanie nieruchomości zamiennej, odszkodowanie za rzeczywistą szkodę. W związku z tym mam jednak pytanie czy tu możemy określić, że są takie możliwe roszczenia i w jakiej wysokości i – bo chciałem zadać pytanie – czy stawiamy kropkę na i, że w przyszłości to będzie park dla tego osiedla, czy to jest działanie takie tymczasowe i zobaczymy co się wydarzy, może się uda, może się nie uda. I ostatnie jeszcze pytanie, czy Pani Prezydent widzi zagrożenie dla uchylecia tego planu przez Wojewodę, miejscowego, ze względu na niezgodność ze Studium. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Dziękuję Panu Radnemu Pietrusowi. Prosił jeszcze o głos drugi raz Pan Radny Jaśkowiec i potem Pan Radny Sonik.

Radny – p. D. Jaśkowiec

Pani Prezydent! Szanowni Państwo!

Raz jeszcze krótko, taki głos w dyskusji i polemika, szkoda, że nie ma Pana Rachwałę tutaj, jest Pan Radny, ponieważ Pan Radny się dziwił jak to jest, że czasem pozwalamy zabudowywać tereny zielone, a czasem je bronimy. Sytuacja jest bardzo prosta, musimy zważyć interes publiczny, musimy zważyć potrzebę zachowania danego terenu i czasem jest tak, że Wysoka Rada w swojej zbiorowej mądrości staje w obronie terenów zielonych, które mogą być wykorzystane przez mieszkańców, jest to jej naturalna kompetencja wynikająca z ustawy. I w tym przypadku mam nadzieję, że również tak będzie. Jeżeli chodzi o sprawę tego ogrodu, pojawia się taka koncepcja, tu się pytania o to Pani Marta Patena, aby wspólnie z radą dzielnicy stworzyć tam faktycznie osiedlowy ogród, wtedy mieszkańcy dalej będą mogli uczestniczyć i go współtworzyć z jednej strony, z drugiej strony ten ogród będzie otwarty dla mieszkańców i otwarty na potrzeby osiedla i mnie się wydaje, że jest to bardzo cenna inicjatywa zwłaszcza, że w poprzednich planach budowy tego osiedla, jeszcze z lat 60-tych, faktycznie taki park miał miejsce, miał być w rejonie akurat drugiej części osiedla, ale on został w toku późniejszych prac zabudowany, o czym już mówiłem. Jeżeli chodzi o plany inwestycyjne spółdzielni bo tu też się to pojawia, ja przypomnę, że oficjalne plany spółdzielni, inwestycyjne, są niezgodne ze Studium i nie mogły być ujęte w planie, ponieważ spółdzielnia w swoim wniosku wskazała w tym miejscu zabudowę mieszkaniową, dopiero później w sposób nieformalny zaproponowano zmianę tego na usługi publiczne, niemniej jednak ten wniosek nie ma charakteru formalnego bo władze spółdzielni, statutowe władze spółdzielni w tej sprawie głosu nie zabierały, nie było decyzji walnego zebrania, zebrania mieszkańców. W zasadzie tyle moich uwag, dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

I cieszę się bo 2 minuty minęły, dziękuję bardzo. Proszę bardzo Pana Radnego Sonika.

Radny – p. J. Sonik

Szanowni Państwo!

Najpierw się chciałem odnieść do słów Pana Dominika Jaśkowca w sprawie tej zbiorowej mądrości, z tym bym nie przesadzał, z tą zbiorową mądrością, bo nie wszyscy mają takie poglądy. Ja chciałem się spytać Pani Prezydent bo zawsze chcę znaleźć jakiś kompromis, jakby wyglądała sprawa jeżeli ten plan byłby uchwalony, ale w Studium czy można by było wprowadzić taki zapis, aby na części tego ogrodu, zamiast tam, jeżeli ktoś chciałby wybudować 5 bloków, żeby np. mógł postawić jeden, dwa czyli 80 % tego parku czy tego prawie, że Ogródu Botanicznego by zostało, a część by była wykorzystana, czy to takie rozwiązanie by wchodziło w przyszłości w grę. I drugie pytanie, które kolega mnie prosił żeby zadać, czy to cała ta zieleń widoczna, dotyczy to całej zieleni czyli od tego paska, który jest prywatną własnością na północ i na południe, czy to, chodzi o całą, nie tylko o ten park, o którym mówimy własność spółdzielni tylko pozostałą część. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Dziękuję Panu Radnemu. Czy jeszcze ktoś z Państwa Radnych? Jeżeli nie to dopuszczam do głosu osoby spoza Rady, jeszcze dyskusja będzie trwała, tak, że odpowiedzi na chwilę bo będziemy jeszcze mieli osoby spoza Rady, bardzo proszę o zabranie głosu Panią Annę

Wróbel. Jest tych osób dość sporo zgłoszonych, bardzo proszę o dyscyplinę czasową, żeby się zmieścić w trzech minutach.

Pani Anna Wróbel

Szanowny Panie Prezydencie! Pani Prezydent! Państwo Radni!

Jestem właścicielką nieruchomości właśnie objętej tym projektem zagospodarowania, nie jestem jednak wmieszana w ten konflikt dotyczący terenu spółdzielni, jestem właścicielką terenu sąsiadującego, to jest taka długa działka pośrodku, zielona w projekcie planu gdzie wytyczono projekt ścieżki rowerowej i pieszej, ten teren został zakupiony przez nas, osoby prywatne w całości za własne, ciężko zarobione pieniądze, zyski z kilku inwestycji w ten teren ulokowaliśmy, planowaliśmy tam nie ukrywam zrealizowanie inwestycji mieszkaniowej, zakupiliśmy działkę w 2007 roku, otrzymaliśmy prawomocną decyzję WZiZT o warunkach zabudowy pod budownictwo wielorodzinne, niemniej musieliśmy przerwać proces projektowy dlatego, że mieliśmy duży problem z uzgodnieniami, mamy problem ze zjazdem ponieważ jest tam konieczność przeniesienia zatoki autobusowej i wiem, że nie mamy żadnych szans żeby ten projekt mógł zostać zrealizowany, jak na razie jesteśmy kompletnie po prostu zablokowani i odstąpiliśmy od realizacji tego projektu i zwróciliśmy się w uwagach do tego planu o możliwość zagospodarowania tej działki jako teren usług publicznych. Zajmujemy się projektowaniem takich inwestycji od A do Z i wykonawstwem, chcemy tam stworzyć obiekt sportowy z przeznaczeniem także pod usługi edukacyjne, rekreacyjne i od strony Parku Lotników chcielibyśmy usługi gastronomiczne uruchomić, takiej infrastruktury bardzo brakuje w tym terenie, ponieważ od tej strony Al. Jana Pawła II nie ma żadnej infrastruktury tego typu. Mamy nadzieję, że ten obiekt byłby ciekawy uatrakcyjnieniem tych terenów zielonych, jesteśmy otwarci na możliwość przejścia przez teren naszej nieruchomości, bo również zależy nam na tym żeby mieszkańcy okolicznych osiedli czy też goście zwiedzający Muzeum Lotnictwa czy korzystający z terenów zielonych wokół Muzeum Lotnictwa przychodzili do naszego ośrodka, chcemy tam właśnie stworzyć przestrzeń, którą różne podmioty będą mogły wykorzystywać na świadczenie tego typu usług. Tam znajduje się obok nas internat, zespół szkół, dom dla osób starszych, duże osiedle i takiej infrastruktury tam naprawdę brakuje. Nam z kolei u możliwi to zainwestowanie tej działki zgodnie z polityką przestrzenną miasta, gdyż tak jak mówię, przeznaczenie pod usługi publiczne jest w pełni zgodne z obowiązującym Studium. Niestety dostaliśmy odmowę uwzględnienia naszej uwagi ze strony Prezydenta, odpowiedź była nawet nie koniecznie jasna z uwagi na konieczność zachowania komunikacji wschód – zachód. Nie doszukaliśmy się w żadnych dokumentach załączonych do uchwały, ani w innych dokumentach miasta śladów planowanej ścieżki rowerowej, nawet w legendzie do planu pisze, że nie jest to element planu tylko element informacyjny, w prognozie finansowej nie ma śladu, ani w sposobach zrealizowania założeń planu. Więc pytanie czy ta ścieżka rowerowa rzeczywiście – i piesza – kiedykolwiek tam powstanie, my mamy problem, ponieważ w teren zainwestowaliśmy 1,2 mln zł i na pewno będziemy zmuszeni dochodzić odszkodowań, a, że chcemy się do dogadywać, uważam, że są bardziej rozsądne rozwiązania tej kwestii to bardzo prosimy o uwzględnienie naszej uwagi i przeznaczenie tego terenu pod usługi publiczne, abyśmy mogli zainwestować ją z korzyścią nie tylko dla nas, ale i dla dzielnicy. Nasz pomysł zaaprobował Przewodniczący dzielnicy, kilkanaście innych osób poparło ten pomysł, nie było wniosków przeciwnych. Dlatego wydaje mi się, że to będzie rozsądne rozwiązanie. Bardzo Państwa proszę o wzięcie tego pod uwagę. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu Pana Andrzeja Komorowskiego – przedstawiciela Stowarzyszenia Obrońcy Ogrodu im. Polskich Kombatantów, czy Pan Komorowski jest na Sali?

Pan Andrzej Komorowski

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Wysoka Rado!

W imieniu członków Stowarzyszenia Obrońcy Ogrodu Polskich Kombatantów, a także osób, które ten ogród na Ugorku przed 33 latami założyły, pielęgnują do dziś, własną pracą i za własne skromne pieniądze osiągnęły efekt, który możecie Państwo zobaczyć na przekazanym Wysokiej Radzie folderze, pragnę zabrać głos w obronie koncepcji projektu planu zagospodarowania obszaru Ugorek – Wschód dla działki 755/1 obr. 4 Śródmieście, położonej przy ulicy Seniorów Lotnictwa 10, to właśnie adres tego ogrodu, projekt przewiduje klasyfikację zieleni publiczna ZP2. Na niewielkiej powierzchni 1,3 ha rośnie tutaj około 200 gatunków i odmian różnych roślin, w tym drzew ze starodrzewiem włącznie, krzewów i bylin, wielka różnorodność gatunków roślin i korzystających z tego bogactwa zwierząt składa się na piękny ogród o charakterze parkowym, leży on w korytarzu ekologicznym łączącym Dolinę Wisły z Doliną Potoku Sudół Dominikański i dalej terenami w północnej części Krakowa wchodzącymi w obszar Jury Krakowsko – Częstochowskiej, a korytarz ten pełni ważną dla Krakowa funkcję przewietrzania miasta, ochrony przed smogiem. Konflikt wokół ogrodu łatwo opisać, spółdzielnia mieszkaniowa Domy Pogodnej Jesieni traktuje działkę 755/1 jako miejsce planowanej inwestycji, można powiedzieć małego osiedla, składać się mają na nie cztery budynki mieszkalne wielopiętrowe z garażami podziemnymi i parkingami, budynek gospodarczy i 7 domków jednorodzinnych. W trakcie procedury składania uwag do projektu planu spółdzielnia złożyła dwa wykluczające się wnioski. Pierwszy to przedstawienie właśnie tej budowy małego osiedla, drugi to budowa trzech budynków Domu Spokojnej Starości. Wniosek drugi ma cechy wniosku nieformalnego bo podjętego bez wiedzy wszystkich członków spółdzielni i bez uchwały walnego zgromadzenia tych członków. Oba zamiary inwestycyjne spółdzielnia chce zrealizować systemem deweloperskim to znaczy po uzyskaniu zezwolenia na budowę działka miałaby zostać sprzedana deweloperowi. Zrealizowanie każdej z tych inwestycji oznacza likwidację ogrodu w drodze wycinki drzew i krzewów oraz obumarcia pozostałych nie wyciętych drzew i krzewów, na skutek trwałego zaburzenia stosunków wodnych w wyniku prowadzonych głębokich wykopów. Spółdzielnia jak oświadczyła w czasie jednej z rozpraw w Sądzie Okręgowym, nie ma listy oczekujących na mieszkania, dysponuje kilkoma czy kilkunastoma budynkami, a co najmniej w kilku tych budynkach są dziś wolne mieszkania. Spółdzielnia nie dysponuje funduszem na budowę, ani, to oczywiste, kompetencjami do prowadzenia Domu Spokojnej Starości. Państwo Radni są przekonywani przez członków spółdzielni do odrzucenia projektu planu bardzo osobliwym argumentem. Otóż spółdzielnia jest rzeczywiście zmuszona do płacenia podatku od nieruchomości, nieruchomości za działkę inwestycyjną w wysokości 60 tys. zł rocznie, oznacza to, że każdy z mniej więcej 1100 członków spółdzielni musi płacić miesięcznie na ten cel 4,50 zł. Spółdzielnia czerpie dochody z wynajmu kilku pomieszczeń biurowych oraz garaży przy ulicy Seniorów Lotnictwa. Wszelkie próby tłumaczenia, że można podjąć starania o zmianę tego podatku na niższy za działkę będącą faktycznie terenem zielonym spotykają się z bezwzględną odmową Zarządu.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Proszę o konkluzję bo mija czas.

Pan Andrzej Komorowski

Zbliżam się Panie Przewodniczący do konkluzji. Działania spółdzielni dążą zatem do faktycznego obalenia projektu. Opracowanie nowego projektu potrwa do końca 2013 roku o czym zostaliśmy poinformowani przed dwoma dniami. W tym czasie zapadną zapewne decyzje w sprawie WZ dla małego osiedla, a jakiś deweloper stanie się właścicielem tej działki.

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Wysoka Rado!

Proszę Wysoką Radę o wnikliwe rozpatrzenie przedstawionych racji. Proszę o przyjęcie projektu planu z zapisem zieleni publiczna na działce 755/1, jeśli Wysoka Rada zdecyduje jednak inaczej proszę o przypomnienie sobie tej sprawy wówczas gdy w Krakowie odnotowane zostaną niebezpieczne stężenia gazów i pyłów, to dzieje się każdego roku. Korytarz ekologiczny po likwidacji zieleni na działce zostanie w tym miejscu ostatecznie przerwany. Ogród uznany w 2013 roku przez Pana Prezydenta Miasta Krakowa i Marszałka Województwa Małopolskiego jako miejsce przyjazne seniorom już nie będzie istniał. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Dziękuję bardzo. Proszę uprzejmie o zabranie głosu Panią Elżbietę Kutę, również mieszkankę domu Zasłużonego Kombatanta, bardzo proszę, ja mam uprzejmą prośbę, aby nie powtarzać już użytych argumentów i ewentualnie wypowiedź, trzymać dyscypliny czasowe.

Pani Elżbieta Kuta

Postaram się Panie Przewodniczący. Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Wysoka Rado! Jestem mieszkanką domu Zasłużonego Kombatanta i jako mieszkanka, ale także jako biolog, botanik pragnę zabrać głos w obronie tej koncepcji. Chcę Państwu powiedzieć czy przybliżyć oczywiście krótką historię, integralną częścią projektu domu Zasłużonego Kombatanta, który został zasiedlony w roku 1980/.../

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Ale tutaj chciałem zwrócić uwagę, że Radni wszyscy otrzymali taki zielony folder i tą historię znamy.

Pani Elżbieta Kuta

Dobrze, ale przypominam tylko, że w tym projekcie w roku 1980 ten ogród był jako park, o tym świadczy ta jego infrastruktura. Przez 33 lata mieszkańcy ten ogród urządzili, co również Państwo wiecie. Dzisiaj jak ocenili eksperci, botanicy, ornitolodzy, entomolodzy, rośnie tutaj około 200 gatunków różnych roślin, gniazduje ponad 20 gatunków kwiatów, ten teren jest bazą pokarmową dla ponad 30 gatunków motyli, jest też ostoją dla zajęcy i jeży, przez ogród przebiega korytarz ekologiczny, o którym była mowa. Plany inwestycyjne spółdzielni mieszkaniowej zmierzają do zniszczenia ogrodu, podnoszone przez spółdzielnię i mieszkańców innych bloków z tej spółdzielni argumenty, o dodatkowych opłatach jakie muszą ponosić, są dla nas niezrozumiałe. Przez 33 lata spółdzielnia mieszkaniowa nie interesowała się w ogóle tym terenem, nie wносиła żadnych opłat, nie ponosiła żadnych kosztów. W związku z czym cały wkład w urządzenie tego ogrodu i pielęgnacja do dzisiaj, to jest nasz wkład. Czy można nie zauważyć zatem ogromnych kosztów jakie my ponosimy, aby utrzymać ten teren w takiej formie przez tyle lat. Czy ktoś z zarządu spółdzielni podliczył te koszty, ja to zrobiłam, w mojej ocenie byłyby one takie same w skali rocznej jak opłaty spółdzielni, a przecież dbamy o ten ogród nie tylko dla swojej przyjemności, jak tu było już wspomniane, ten ogród jest otwarty, odbywają się tu różne spotkania, przychodzą mieszkańcy z Ugorka, ale też dzieci z okolicznych szkół. Spółdzielnia w celu zrealizowania planów

inwestycyjnych zamierza wyciąć drzewa i krzewy, podjęła prośbę Państwa już taką próbę, ja bym bardzo chciała żeby Państwo mnie wysłuchali, podjęła już taką próbę wycięcia ponad 20 drzew, uzyskała zezwolenie jedynie na wycięcie 3-ch uszkodzonych drzew, za te drzewa spółdzielnia ma obowiązek nasadzić 4 nowe, nasadzić, a nie wycinać. W momencie, kiedy podejmie, czy ta inwestycja zostanie przegłosowana, wtedy wszystko zostanie wycięte. I chciałam teraz zadać pytanie Państwu i sobie, dlaczego chcemy i musimy chronić tereny zieleni, tutaj przytoczę, jasno o tym mówi Europejska Konwencja Krajobrazowa, która została sporządzona w 2000 roku, przyjęta, ratyfikowana i potwierdzona w Warszawie 24 czerwca 2004 roku i ta konwencja wyraźnie mówi o ochronie krajobrazu miejskiego i ja ją zacytuję Państwu Radnym: Otwarta przestrzeń miejska, a szczególnie tereny zieleni są niezbędnym elementem krajobrazu miejskiego. Zachowanie tych obszarów w środowisku miejskim powinno być wyrazem troski władarzy miasta w celu osiągnięcia trwałego z równoważonego rozwoju miasta, w tym przypadku Krakowa. Ochrona terenów zieleni, gospodarowanie terenami zielonymi, planowanie otwartej przestrzeni miejskiej niesie w sobie prawa i obowiązki dla każdego mieszkańca miasta, a szczególnie dla jego Radnych, gdyż decyzje podjęte dziś kształtują przestrzeń miejską i jakość życia jego przyszłych mieszkańców na stulecia. Koniec cytatu. Zatem zwracam się do Wysokiej Rady z prośbą o zachowanie terenów zieleni przy domu Zasłużonego Kombatanta, zniszczenie założonego i pielęgnowanego przez mieszkańców ogrodu byłoby nieszanowaniem inicjatyw społecznych, które dzisiaj są tak ważne i przecież popiera to miasto, ale również i przyrody. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Dziękuję bardzo. Proszę Państwa mam tutaj kolejne zgłoszenia i mam prośbę, bo jest to zgłoszenie zresztą, które zaakceptował Pan Przewodniczący Kośmider, jest zgłoszenie ze strony spółdzielni 8 osób. Więc mam prośbę i pytanie zarazem do tych osób czy każda z tych osób będzie przedstawiała inne argumenty bo jeżeliby to było powtarzanie to szanujemy tu nawzajem swój czas i przypominam o dyscyplinie czasowej. Ja będę starał się te 3 minuty egzekwować i bardzo proszę żeby to może nie czytać tylko po prostu wygłaszać, mam nadzieję, że mamy do czynienia z osobami, które mogą też przedstawić syntetycznie swój głos, a nie do końca go czytać. Ja mam nadzieję, że nie będzie powtórzeń, bo jeżeli będą powtórzenia to, jako pierwsza zgłoszona do głosu jest Pani Renata Laberszyk, proszę bardzo.

Pani Renata Laberszyk

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Szanowna Rado!

Reprezentuję spółdzielnię mieszkaniową Domy Pogodnej Jesieni, która w swoich zasobach posiada 14 budynków mieszkalnych rozrzuconych po całym Krakowie. Te 14 budynków obejmuje ponad 1160 członków spółdzielni. O co dzisiaj występujemy do Państwa w imieniu tej grupy ponad 1100 osób, czyli znacznej większości, zwracam się do Szanownych Radnych, o to, aby w planie zagospodarowania przestrzennego Ugorek – Wschód działka inwestycyjna spółdzielni numer 755/1 została przeznaczona pod usługi publiczne zgodnie ze Studium, które obowiązuje od 2003 roku. Powiedziałabym Państwu bardzo krótką historię jak to wyglądało i dlaczego doszło do propozycji związanej z inwestycją. Spółdzielnia płaci podatki do miasta, opłaty za wieczyste użytkowanie, ponad 30 już lat. Kwoty te do 2008 roku nie były kwotami ogromnymi, ale niestety od roku 2008 ponosimy opłaty z tytułu użytkowania wieczystego tej jednej działki w wysokości 60 tys. zł rocznie. Opłatę tą ponoszą wszyscy członkowie spółdzielni czyli również ci mieszkańcy i członkowie, którzy tam nie mieszkają, którzy mieszkają w odległych punktach Krakowa, między innymi w Bieżanowie, między innymi w Prokocimiu, na ulicy Jasińskiego, wszyscy członkowie spółdzielni ponoszą z tego tytułu

ogromną opłatę za wieczyste użytkowanie. Stąd wzięła się koncepcja pierwotna spółdzielni związana z zabudową tej działki. Ja myślę, że Państwo macie rozeznanie, która to jest działka na planie zagospodarowania przestrzennego, jeżeli nie to ja puszcę tutaj w obieg, chodzi o działkę, pokażę, 755/1, pow. 1,3 ha. W związku z podniesieniem tych opłat spółdzielnia podjęła działania związane z zamierzeniami inwestycyjnymi, pierwotne zamierzenia były związane z zabudową 5 budynków mieszkalnych o wysokości 5 kondygnacji i 7 budynków jednorodzinnych w zabudowie szeregowej. Po powstaniu koncepcji niestety, ale doszło do konfliktu wewnątrz spółdzielni, zaczęli protestować mieszkańcy budynku przy ulicy Seniorów Lotnictwa, którzy założyli stowarzyszenie Obrońcy Ogrodu im. Polskich Kombatantów. Doszło do podjęcia przez Państwa uchwały o planie zagospodarowania przestrzennego Ugorek – Wschód, spółdzielnia z tego tytułu składała odwołania i uwagi. Chciałabym zwrócić Szanownych Państwa uwagę, że takie zastrzeżenia i wnioski wpłynęły ze strony ponad 590 osób ze strony spółdzielni, a ponad 700 osób podpisało się pod protestem złożonym do Państwa. Nasze wnioski i uwagi niestety zostały odrzucone, ja nie dostałam odpowiedzi na Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska dlaczego prawie 600 uwag zostało odrzuconych, a zostało przyjętych tylko około 30. Wtórna koncepcja spółdzielni, druga, musimy na dzień dzisiejszy być elastyczni tak jak i Państwo, inwestycje się zmieniają, zmieniają się koncepcje, zmienia się sytuacja rynkowa, w tej chwili koncepcja spółdzielni zmierza do czego, proszę popatrzeć, budowa 3-ch budynków o wysokości 5 kondygnacji, wychodzimy naprzeciwko oczekiwaniom społecznym związanym z budownictwem społecznym czyli budownictwem dla seniorów, 3 budynki 5-kondygnacyjne z zachowaniem czego, to co tutaj było podnoszone przez wiele osób, a co zupełnie odbiega od prawdy i rzeczywistości, wnosimy o utrzymanie korytarza przewietrzania Krakowa, który jest zaznaczony tutaj na niebiesko, korytarz przewietrzania zostaje nienaruszony, zostają zachowane wszystkie zielone gatunki, które są chronione i które powinny tutaj zostać, czyli szpaler robinii akacjowych, jak również drzewa wyszczególnione przez Wydział Kształtowania i Ochrony Środowiska. Pragnę podkreślić, że mieszkańcy budynku, którzy protestują mają przypisaną do swojej nieruchomości działkę o pow. Około 60 arów, proszę mi powiedzieć kto dzisiaj, kto mieszka w budynku wielorodzinnym na takie piękne działki przy swoich budynkach mieszkalnych, a walczą o kolejny teren zielony, który ma powierzchnię 1,3 ha, gdzie obok jak Państwo zobaczycie – i pojedziemy na wizję lokalną – za naszym ogrodzeniem znajduje się ponad 40 ha Muzeum Lotnictwa Polskiego. To nie jest tak, że my chcemy zabudować jedyną enklawę zieloną, która jest i która nie powinna zostać zabudowana i o którą powinni walczyć mieszkańcy tylko odwrotnie, miasto na takich planowanych inwestycjach jaka jest w naszej spółdzielni zyskuje, proszę Państwa my płacimy z tego tytułu podatki i będziemy dalej płacić, zostają spełnione oczekiwania ze strony osób starszych, których dzisiaj przybywa i których z roku na rok będzie znacznie przybywało, zaspokojone zostaje również ze strony mieszkańców budynków Seniorów Lotnictwa, ponieważ północna część działki inwestycyjnej zostaje niezabudowana, wschodnia również jak i środkowa, jedynie część południowa, wykorzystujemy układ komunikacyjny, który tutaj jest – tak jak było wcześniej zachowane. I wydaje mi się, że podjęcie przez Państwa decyzji powinno być kierowane względami ekonomicznymi, gospodarczymi jak i również zdrowym rozsądkiem. Chciałam na koniec podkreślić, że między innymi pod koniec miesiąca czerwca jest organizowana międzynarodowa konferencja poświęcona budownictwu dla seniorów gdzie między innymi Państwo jako Radni Miasta Krakowa jesteście patronami tej konferencji i wydaje mi się, że ze strony Radnych powinna być akceptacja takich kierunków działania ze strony spółdzielni, sprzyjanie budownictwu dla seniorów, a nie zajęcie w planie zagospodarowania przestrzennego tego terenu jako kolejny teren zielony w tym miejscu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Dziękuję. Proszę Państwa było tu dużo powiedziane, ja nie przerywałem, ale mam nadzieję, że kolejne osoby nie będą tego powtarzać, jeżeli będą te same wypowiedzi, będę niestety przerywał. Bardzo proszę Panią Teresę Mostowik.

Pani Teresa Mostowik – Stępień

Szanowna Pani Prezydent! Szanowni Panowie Radni!

Jestem mieszkanką jednego z domów spółdzielni mieszkaniowej Domy Pogodnej Jesieni, jestem też członkiem Rady Nadzorczej, to co Pan Jaśkowiec mówił czy Pan, nawet nie pamiętam, czy to Pan Jaśkowiec czy to Pan Komorowski jest nieprawdą, że niesłusznie przekwalifikowaliśmy ten plan z budownictwa mieszkaniowego na domy seniorów. Powstało to dlatego, że po prostu zmieniła się koncepcja w związku z tym konfliktem z mieszkańcami, jest ich tam prawie 25, natomiast cała reszta spółdzielni jest za tym, żeby tam budować, ponieważ ponosimy bardzo duże koszty, jak już było powiedziane, a jesteśmy naprawdę biednymi emerytami i nie stać nas na to żeby stał teren zielony, płacić za niego i nic z tego nie mieć, ponieważ miasto – jak Państwo wiecie – wykwaterowuje z prywatnych kamienic, właściciele prywatnych kamienic, które są przez miasto oddawane, lokatorów, to są przeważnie starsze osoby ze Śródmieścia, też nie mają gdzie mieszkać i są bardzo zainteresowani tymi domami, które chcemy zbudować. Ponadto ja uważam i większość osób, że Radny Jaśkowiec, który cały czas powtarza, że co to jest dla miasta 60 tys., ale to nie tylko Panie Radny tego naszego podatku, ale to jeszcze, jak miasto by to przejęło musi to utrzymać i musi też płacić za te tereny jak będzie je porządkować. Ja wiem, że Pan tam działa na tej dzielnicy łącznie z tą grupą ludzi, ale robi to Pan zupełnie wbrew tysiącu członkom naszej spółdzielni. Szanowni Państwo, co ludzie tam co mieszkają na Seniorów mogli ten teren wykupić jak było uwłaszczenie i myśmy się przekształcali z mieszkań lokatorskich na odrębną własność, mogli całe te 2 ha kupić, nie zgodzili się na to, nie chcieli tego terenu, kupili tylko 60 arów. I po prostu teraz ten konflikt jest dlatego, że oni to użytkowali, myśmy to płacili, my z tego nic nie korzystamy bo mieszkamy zupełnie gdzie indziej, a to co Pan Radny łaskawie powiedział, że tam chodzą, czy Pani Kuta mówiła, że tam chodzą z osiedla, nieprawda, to jest teren zagrodzony i pisze jak nic, własność prywatna, jeżeli tam przyjdą matki z dwoma wózkami to jest wszystko, ja jestem bardzo często na tym terenie i wiem co się tam dzieje. Prosiłam nawet ludzi na zebraniach żeby wykupili całość bo byłam też członkiem Rady, nie chcieli tego. Więc Szanowni Państwo proszę to uwzględnić, że mieli możliwość, nie, jeżeli teraz im się chce zabrać teren i zrobić inwestycję, żeby, spółdzielnia jest bardzo biedna, żeby coś z tego miała to jest wielki protest. Chciałam jeszcze zaznaczyć, że ja też byłam na tych spotkaniach z Panią Dyrektorką i z Panem Jaśkowcem na Ugorku i nie padło nic ze strony innych członków Ugorka, że chcą ten teren zielony bo oni tam w ogóle nie chodzą. To jest tylko, byli owszem lokatorzy właśnie z Seniorów i oni zabierali głos i oni chcą ten teren utrzymać. Bardzo Państwa Radnych proszę żebyście naprawdę kierowali się rozsądkiem i też przyszłością tych starszych osób bo przypuszczam, że między nami – i ja też – wszyscy jesteśmy starzy i wszyscy chcielibyśmy zamieszkać w takich domach seniorów, jeżeli nie będziemy mieć możliwości mieszkać sami w naszych mieszkaniach bo będą tam usługi dla seniorów i bardzo bym prosiła żebyście naprawdę poparli tą koncepcję, a nie zieleń, bo przede wszystkim miasto na tym traci. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Dziękuję Pani bardzo. Proszę uprzejmie o zabranie głosu Panią Elżbietę Partykę, przygotowuje się Pan Józef, nazwisko niewyraźnie napisane.

Pani Elżbieta Partyka

Witam wszystkich Państwa, jestem mieszkanką tej spółdzielni z ulicy Jasińskiego i właściwie trudno tutaj nie powtarzać tych argumentów bo one się same nasuwają, ale w związku z tym jeżeli nie chcę ich powtarzać to zadam zupełnie inne pytanie. Zwrócę się do Pani Prezydent, do Szanownych Państwa Radnych dlaczego Państwo powtarzacie w swoich tutaj obronach, albo nie, tego planu, że to są mieszkańcy domu Zasłużonego Kombatanta. Chciałam zapytać gdzie oni są zrzeszeni bo o ile ja wiem to kombatanci mają swój związek, to jest budynek budowany przez spółdzielnię mieszkaniową Domy Pogodnej Jesieni, ja nie byłam jeszcze jej mieszkanką, nie tak dawno mieszkam w tej spółdzielni, ale dlaczego my powielamy coś, co jest od założenia nieprawdą, to nie jest dom kombatanta, on ma tam nazwę taką bo podobno, bo się chciałam dowiedzieć, było tak, że w zasłużonych czasach kombatantów wspomagał finansowo we wkładzie do spółdzielni, nie wiem, zarząd, miasto, nie mam pojęcia, ale nie jest to dom kombatanta, dom kombatanta powinien być zrzeszony w kombatantach, ja tak rozumiem jako szary zupełnie człowiek. To jest pierwsze. Poza tym, żeby nie powtarzać, to żeśmy się skonfliktowali to jest tylko i wyłącznie zasługa mieszkańców tego budynku bo oni nie rozumieją w ogóle i są wściekli o to, że ktoś się po prostu upomina o swoje prawa, tak samo zresztą jak oni bo oni też płacą, przecież to nie jest tak, że mieszkańcy z tego budynku nie płacą tego wieczystego, oni też płacą, a skoro jest ich 30 osób, a nas jest 1160 to jaki ich jest wkład w utrzymanie tego, jakie oni tam wtedy ponoszą kwoty w stosunku do naszych kwot. I dlatego ja chciałabym, w ogóle dlaczego powstał konflikt, ano tylko dlatego, to nie chodziło o ogród, nie chodziło o przewietrzanie, nie chodziło o ptaki na początku, chodziło tylko i wyłącznie o to, że będą jeździć jakieś ciężkie samochody, które będą im przed oknami, bo będzie budowa, cały problem jest od tego, jeszcze nikt tego nie powiedział. Ja mam tylko tyle do powiedzenia i nie rozumiem też jak Pani Prezydent może mówić, że prawdopodobnie ponosimy koszty, co to znaczy?

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Dziękuję, zadała Pani pytanie, dziękuję uprzejmie, proszę o zabranie głosu Pana Józefa, nazwisko nieczytelne. Nie ma tej osoby, to bardzo proszę Pan Stefan Brodecki.

Pan Stefan Brodecki

Dzień dobry Państwu. Jestem mieszkańcem Domu Pogodnej Jesieni, jednym z 14 i oczywiście jestem zainteresowany tym żeby spółdzielnia mogła, zgodnie z pierwotnym planem, zagospodarować to i ulżyć finansowo mieszkańcom. Pierwszy głos zabierał Pan w imieniu kombatantów, nie wiem czy ten Pan miał upoważnienie, ponieważ ten Pani ani nie jest członkiem spółdzielni, ani nie jest mieszkańcem, nie wiem skąd argumenty używane też powtarzają jakby więcej wiedzieli niż to, co zarząd mówi i nie wiadomo skąd te wiadomości. Nawiązując do planu chciałem powiedzieć, że przecież jeśli cokolwiek się buduje, budynek, a tam jest teren 1,9 ha, 0,6 budynek, a przy 70 mieszkaniach jest naprawdę dużo terenów zielonych i to wystarcza. Jeśli, 3 lata temu zapadła decyzja odnośnie, na zebraniu walnym, że będziemy budować i to zostało przegłosowane. Ja z ciekawości, ponieważ nie byłem mieszkańcem Domów Pogodnej Jesieni i pojechałem zobaczyć, pierwsza część, że był budynek zadbany, bo spółdzielnia dawała pieniądze, natomiast pozostała, która przed laty już była przewidziana do zabudowy mniej była konserwacja, wyglądało to dość żałośnie, mieszkańcy na dziko pobudowali na tej parceli 26 blaszaków, taka jest prawda, to jest ta zieleń gdzie tam przychodzą ludzie, wszyscy się postarzeliliśmy z tych budynków, była część nawet domków, małych domków i ogródki, w tej chwili ci ludzie, ci kombatanci, nie wiem dlaczego zasłużeni, bo chyba należy tak powiedzieć, mówi się zasłużony kombatanta, to

pewno jeszcze są kombatanci i zwykli ludzie, ci ludzie mają po 80 lat, nie pracują, to zostało opuszczone, te krzewy, jabłonie i wiśnie, to jest teren, spółdzielnia wykorzysta to co jest możliwe w uzgodnieniu, natomiast teren, naprawdę te 0,6 ha i blok, który ma 70 mieszkań to zaledwie jedną część zajmuje. I naprawdę tak jest dużo terenów zielonych i podpisuję się pod tym, co przedmówcy mówili, że obok jest ogromny pas zieleni i to właściwie, a ta zieleń nie przypadnie, część tej zieleni, a ludzie będą być może jak się uda, godnie mieszkać. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Dziękuję Panu bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu Panią Mariannę Benedyk, przygotuje się Pani Danuta Bobek jeśli jest i przypominam o dyscyplinie czasowej i nie powtarzanie argumentów, które już padły z tej trybuny.

Pani Marianna Benedyk

Panie Przewodniczący! Wysoka Izbo!

Więc ja żeby nie powtarzać się powiem tylko po prostu w skrócie. Ja jakbym była, a jestem mieszkańcem spółdzielni Pogodnej Jesieni z ulicy Jasińskiego, ale od 1979 roku moi rodzice zamieszkali właśnie tam w tym konfliktowym bloku, dostaliśmy tam przed blokiem połączyć ziemi, piasek, wszyscy mieszkańcy dostali tam po kawałku działki i sadziliśmy co kto chciał, drzewa owocowe, krzewy, truskawki i to rosło, aż do teraz, jaki tam jest ogród, dopiero zaczęli dbać o tą część dwa lata temu, kiedy mieszkańcy dowiedzieli się, że tam spółdzielnia ma zamiar coś budować. Ja będąc na Radzie prosto wtedy pojechałam żeby zorientować się jak wyglądają teraz te ogrody, nawet ten ogród, który moja mama uprawiała, tam było okropnie, te owoce pospadane, na chodnikach leżały, tam po prostu był cały bałagan. Dopiero 2 lata temu jak mieszkańcy dowiedzieli się co tam się ma dziać, zaczęli troszeczkę dbać, a my mieszkańcy Domów Pogodnej Jesieni nie bardzo mamy ochotę płacić za tych 30 osób, które tam się upominają, że tam jakieś ogrody, żadnych ogrodów tylko normalne krzewy i to stare, które już nawet kiepsko owocują, bo 30 lat temu posadzone. Więc bardzo proszę na wizji przyjrzeć się, a te blaszaki, tam dawniej nie było blaszaków do 2000 roku, postawili tyle blaszaków, tam nawet wewnątrz zrobili parking i tam nikt nie przychodzi na spacer bo tam jest dosyć daleko od Ugorka, jeżeli ktoś idzie na spacer do 20 m dalej do Parku spacerować, zresztą mieszkańcy nie znoszą. Jak ja po śmierci mojej mamy pojechałam sobie na taki rekonesans, zobaczyć, wspomnieć, zobaczyć, weszłam na ten teren to Pani z okna, a co Pani tu szuka, więc takie tam są spotkania i przez 30 lat tam jeszcze ani jednego nie było spotkania, a teraz mają zamiar urządzić. Ja bym też chciała mieszkać w Edenie, że 300 m od mojego bloku nie ma żadnego zabudowania bo tak to wygląda.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Dziękuję Pani bardzo. Proszę uprzejmie Panią Danutę Bobek, przygotuje się Pani Helena Okulicka – Jarosz.

Pani Danuta Bobek

Dzień dobry Państwu, nie wiedziałam, że przyjdzie mi dzisiaj rozmawiać z Państwem w takiej innej rzeczy. Proszę Państwa pracowałam całe swoje życie dla dzieci niepełnosprawnych szkolać nauczycieli i wychowawców w zakładach specjalnych w całej Polsce i co, przyszło mi dzisiaj prosić żeby przynajmniej choć raz ktoś wspomniał o ludziach starszych, seniorach, którzy w dzisiejszych czasach nie mają tego, co mieli dawniej, że cała rodzina żyła sobie razem z dziećmi, z wnukami i starzy ludzie mieli opieki. W tej chwili tego nie ma i dlatego Domy Pogodnej Jesieni są jedyną możliwością żeby ci ludzie przyszli do nas

mieszkać – bo ja tam mieszkam – i żeby mieli jakieś zajęcia, żeby ktoś się nimi opiekował bo poza domami i poza ludźmi, którzy tam mieszkają oni nie mają możliwości żeby im ktoś w czymkolwiek pomógł. Jak wygląda życie w Domach Pogodnej Jesieni, Pani Radna Marta Patena była u nas, widziała jakie zajęcia i jak wygląda życie seniorów w tych naszych domach. Dlatego bardzo proszę żeby pomyśleć o tych ludziach, a nie o przewietrzeniach, nie o jakichś ścieżkach rowerowych, nie o kwiatkach na działkach, tylko Państwo sami mieszkacie, macie gdzie, pomyślcie o tych co są i czekają żeby mogli gdzieś zamieszkać. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Dziękuję Pani bardzo. Proszę o zabranie głosu Panią Helenę Okulicką – Jarosz, czy jest obecna? Nie ma. To został nam jeszcze jeden mówca zgłoszony, Pan Grzegorz Wróbel bardzo proszę.

Pan Grzegorz Wróbel

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Szanowni Radni!

Nazywam się Grzegorz Wróbel, moja żona mówiła już dzisiaj tutaj jeśli chodzi o kwestie naszej własności prywatnej, prezentujemy interes prawny, to znaczy jesteśmy właścicielami nieruchomości, którą objął plan prezentowany. Kilka uwag uzupełniających. Pierwsza rzecz to jest taka, że chciałbym się odnieść do – można powiedzieć – tworzenia tego, co jest podstawą, jak tutaj wielokrotnie słyszeliśmy, podstawą owego planu, a mianowicie Studium. Jeżeli fachowcy przygotowują Studium to fachowcy również mają do czynienia z innym zastosowanym nazewnictwem w tym przypadku, a mianowicie zielenią publiczną. Tego nie było w Studium, w Studium były usługi publiczne, oczywiście one dopuszczają zielen publiczną bo nie mogą jej nie dopuszczać ze względu na to, że taka zieleń powinna występować i urozmaicać każdy teren zurbanizowany, to jest jasne i to jest oczywiste. Niemniej jednak my w tym momencie, jako inwestorzy, którzy również zmienili koncepcję postępowania z budownictwa mieszkaniowego na budownictwo usługowe mamy konkretne plany, a przede wszystkim chciałem powiedzieć z własnego doświadczenia, doświadczenie jeśli chodzi o kwestie rekreacji, sportu czy rehabilitacji ponieważ ja od 20 lat jestem społecznym działaczem sportowym. I teraz chciałem uzupełnić jedną rzecz, pierwsza sprawa, nie ma infrastruktury, jeżeli są tereny zielone to zwykle oczekuje się albo od miasta albo od inwestorów żeby takie tereny zielone ubogacić, ubogacić przestrzenią, w której można by było – tak jak moja żona już powiedziała wcześniej – coś zobaczyć, zobaczyć wystawę, coś zjeść czy choćby porozmawiać przy filiżance dobrej kawy. To po pierwsze. Po drugie kwestia taka, że przez nasz teren przeprowadzono ścieżkę rowerową i ścieżkę pieszą, obok nas są tereny należące do miasta gdzie jak Państwo będziecie, a podobno Radni w pewnym kręgu wybierają się tam, proszę zwrócić uwagę zarówno po prawej jak i po lewej stronie, a głównie po lewej stronie jest wprost już gotowy, gotowy chodnik przy bursie, który świetnie nadaje się po to żeby zrobić tam ścieżkę rowerową czy pieszą. Po drugie to co moja żona już powiedziała, ja tylko akcentuję, my chcąc rozmawiać, być spinaczami interesu na tym terenie zgadzamy się na to, bo jest to również w naszym interesie, żeby taka ścieżka czy rowerowa przez nasz teren mogła przebiegać tym bardziej, że plan zabrania grodzenia tego terenu czyli dostęp byłby już z tej przyczyny dowolny. I teraz jeszcze jedna rzecz na co nikt tutaj z Państwa, przedmówców moich nie zwracał uwagi, mianowicie my w tej chwili koncentrujemy się na tym, że są tereny zielone objęte pewnym zamysłem interesów, natomiast nikt nie zwrócił uwagi na to, co tam jest, co tam się dzieje obok, ja postaram się odejść na chwileczkę od mikrofonu, na pół minuty dosłownie, żeby Państwu to pokazać, bardzo Państwa proszę o uwagę. Drodzy Państwo Radni na tym terenie jest śmietnisko, są

drzewa niezagospodarowane, śmietnisko, śmietnisko w tym sensie, że tam niestety, w każdym mieście jest jakiś element społeczny, który ma trudną sytuację życiową czy też jest rozpity, ja spacerując tam ze względu na to, że to jest nasz teren i to obserwuję, i tam ci ludzie po prostu śmieją, sam dostaję od straży miejskiej zawiadomienia, żeby płacić mandaty, na razie jeszcze udawało mi się nie płacić bo sprzątam po tych ludziach po prostu, mam taki obowiązek i płacę za to podatki, nie od zieleni publicznej tylko od działalności gospodarczej. Teraz tak, te tereny nie są zagospodarowane, nic się tam nie dzieje, należą do miasta, nie ma w związku z tym od tylu, tylu lat, kiedy one pod jurysdykcją miasta się znajdują żadnych planów, ani pomysłów żeby je zagospodarować, dlatego jest pytanie czy tylko powinniśmy się skupiać nad tym na co w tej chwili wszyscy zwracamy uwagę, czy może też należy się zastanowić nad tym terenem zielonym, to jest drugie tyle, powtarzam, drugie tyle terenów zielonych, które można zagospodarować, a zagospodarowane nie są, są przyległe bezpośrednio, tak jak też tutaj omawialiśmy, dostępne, przyległe do terenów miejscowego Muzeum Lotnictwa o bardzo sporych wymiarach, ponad 40 ha. I jeszcze jedna rzecz, drodzy Państwo reprezentuję tutaj, to jest moje zdanie, oczywiście subiektywne, ale reprezentuję tutaj też głos małych i średnich przedsiębiorców, naprawdę od 1997 r., kiedy to kończyłem studia z jednej strony, a z drugiej strony już miałem firmę gdzie pracowałem jako operator koparki, studia architektoniczne, gdzie pracowałem jako operator koparki we własnej firmie zacząłem gromadzić kapitał możliwości i doświadczeń po to żeby robić tego typu inwestycje. W tym momencie jak słyszę, co się dzieje i w jaki sposób nad tym się obraduje, nie wiem czy po prostu się załamać w tym momencie i co robić. Dlatego serdecznie do Państwa z tego miejsca apeluję, apeluję, na barkach małych i średnich przedsiębiorców stoi ten kraj, jeżeli Państwo w myśl interesu grupowego wykluczycie jednostkę, to właściwie wracamy do koncepcji społecznej socjalistycznej sprzed 1989 roku, czyli ważny jest ogół, jednostka jest nieważna, jednostka tworzy ogół, tym bardziej jednostka, której się chce, nie bierze żadnych zasiłków, opłat, sama od czasów studiów wraz z moją żoną, moja żona jest ekonomistą ds. inwestycji i nieruchomości prowadzimy mały interes, który ma szansę się rozwijać, cały czas się edukujemy, cały czas inwestujemy po to żeby zbierać pieniądze, zbierać grosz na to żeby coraz większe i coraz lepsze inwestycje powstawały. Bardzo Państwa proszę o uwzględnienie moich uwag tym bardziej, że w takiej aglomeracji jaką jest Kraków, tak mocno zurbanizowanej, potrzeba jest naprawdę mądrego consensusu pomiędzy tym, że ma być zielono, bo ma być, powinno być, ja zresztą przedstawiałem swoją koncepcję, która można powiedzieć zatapiała nasz pomysł w zieleni na tej nieruchomości, proszę Państwa. I ostatnia rzecz, ja nie występuję jako człowiek, który tym zarządza, nasza własność, to jest trochę tak – może trochę przesadzę, ale może nie bardzo – to jest tak jakby ktoś do Państwa do domu przyszedł, to jest taka sama hipoteka – i powiedział, możesz robić to, a ten wazon należy przestawić. Proszę Państwa rozumiem, że to są interesy miasta, ale proszę uwzględnić bardzo rozsądny nasz głos, który spina interesy zarówno strony zieleni i prowadzenia tam tego bardzo potrzebnego, bardzo potrzebnej rzeczy jak i inwestycji, która naprawdę może ubogacić ten teren. Bardzo Państwu dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Dziękuję bardzo. W trybie sprostowania prosił o zabranie głosu Pan Dominik Jaśkowiec, zresztą był wywołany z tej mównicy, jego nazwisko, i prosił o sprostowanie.

Radny – p. D. Jaśkowiec

Szanowni Państwo!

Dwa elementy sprostowania, źle, mam nadzieję, że omyłkowo, bez złej woli zrozumianych moich słów, ja się odnosiłem do koncepcji budowlanej, czy też planów inwestycyjnych

spółdzielni i zwracałem uwagę, że ten drugi, jakby druga koncepcja nie może być traktowana jako koncepcja spółdzielni gdyż ona nie przeszła całej drogi formalnej w organach statutowych spółdzielni to znaczy nie była zatwierdzona przez walne zebranie mieszkańców tej spółdzielni. Ale warto tu też dodać jeszcze jeden element, że Państwo mówicie, że chcecie budować domy pogodnej jesieni dla seniorów, natomiast Państwo nie dodajcie, że te domy mają być zrealizowane w formie koncepcji deweloperskiej czyli poprzez inwestycję deweloperską i pewnie gdyby – co nie daj Boże – Rada dała przyzwolenie i takie zapisy znalazły się w planie pozwalające na budowę, to wtedy bardzo szybko staną się niczym innym, jak komercyjną inwestycją mieszkaniową, ponieważ sama Pani Prezes o tym mówiła, że po prostu Państwo chcą ten teren zbyć deweloperom i zrealizować tam inwestycję stricte komercyjną. I drugi element sprostowania, co do spotkania z mieszkańcami. Oczywiście mój upór, aby ten teren zachować zielony wynika właśnie ze stanowiska mieszkańców bo to zarówno przy grach tzw. terenowych w ramach programu rewitalizacji jak i przy spotkaniach związanych z planem to właśnie mieszkańcy Ugorka, których nie jest 50, 500 tylko 10 tys. osób bo tyle liczy to osiedle, ich przedstawiciele, którzy byli na tych spotkaniach zwracali uwagę na potrzebę takiego ogrodu, na potrzebę takiego parku, więc proszę tutaj nie mówić z tej mównicy, że mieszkańcy osiedla Ugorek nie chcą tego terenu zielonego. Nie, właśnie chcą i jako ich reprezentant w Radzie wybrany ich głosami domagam się tego, aby ten teren został zachowany jako teren zielony. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Pan Radny Rachwał zgłaszał się jeszcze, bardzo proszę.

Radny – p. St. Rachwał

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent!

Ja się bardzo cieszę, że dyskusja była, ale się nie cieszę, że spółdzielnia zamiast sobie załatwiać sprawy wewnętrznie bo ja jestem zaskoczony, że członkowie spółdzielni mogą występować przeciwko prezes spółdzielni na forum Rady Miasta, jestem zaskoczony po prostu i wydaje mi się, że jest to sprawa wewnętrzna spółdzielni. Proszę Państwa i Państwo chcą sprowadzić tą dyskusję do skonfliktowania nas Radnych, z tego wynika, bo jedni są za, jedni są przeciw, itd. Jaki to jest interes, interes miasta to jest chronienie drobnych przedsiębiorców – i tutaj podzielam Pana pogląd, i w interesie miasta, również moim, jest szanowanie ludzi starszych i zabezpieczenie im po prostu godnego mieszkania. I w moim przekonaniu to jest interes miasta. Interesem miasta jest mieć piękny ogród, ale to już jest interes po prostu mniejszej rangi niż te interesy bardziej prospołeczne. I powiem tak, powiem już na koniec jeszcze jedną rzecz, proszę Państwa ja przepraszam za emocje, ale ja nie mogę, ja byłem w dużej grupie osób protestujących przeciwko zabudowie np. przy ulicy Czarnowiejskiej i obok Placu Krakowskiego tej enklawy wewnątrz, byłem, podpisywałem listy, protestowałem bo chcieliśmy tam zachować tereny zielone. I jaka była argumentacja Urzędu, nie ma prawa być tam terenów zielonych, inwestor, spółdzielnia mieszkaniowa ma prawo dokonać zabudowy, dlaczego nie jednoznacznie oceniamy różne przypadki, wtedy powiedziano, nie ma terenów zielonych w tej enklawie. Pani Prezydent, ale ja tylko chcę powiedzieć, żeśmy przyjęli pewną metodologię, powiem tak, jak powiedziałem, jestem za terenami zielonymi i jestem za rozwojem spółdzielni mieszkaniowej, każdej spółdzielni. W związku z tym prosiłbym tylko Pana Przewodniczącego Komisji Planowania, abyśmy jednak w najbliższym czasie dokonali spotkania, ponieważ ja wczoraj sobie też tam przeszedłem i chcę w interpelacji zapytać Prezydenta dlaczego nie dba o tereny zielone, o których Pan tutaj, przedsiębiorca mówił, tam są ogromne tereny zielone zaniedbane, o tych się właśnie nie dba. Dlaczego np. nie ma w planie zagospodarowania, że to są wszystkie tereny po prostu zielone,

wszystkie tereny zielone, jeżeli są to rozumiem, że jest podobnie w nowym Studium uwarunkowań. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Dziękuję. W jakim trybie? Proszę, ale 30 sekund, krótko.

Pani

Krótko, ja chciałam się wypowiedzieć odnośnie tego, że to większość członków obecnych tutaj wypowiada się za koncepcją spółdzielni tylko ze strony stowarzyszenia dwie osoby były przeciwne, a, a propos wypowiedzi Pana Dominika Jaśkowca chciałabym absolutnie sprostować, ponieważ opowiada Pan Radnym rzeczy zupełnie nieprawdziwe, u nas akceptacja ze strony rady nadzorczej jest, a taka wystarczy, a uchwała walnego zgromadzenia była już w 2010 roku odnośnie koncepcji związanej z zagospodarowaniem tego terenu. Odnośnie budownictwa społecznego dla osób starszych to tak jak zostało to zrobione w Poznaniu, o czym będzie mowa na tej międzynarodowej konferencji, tam budownictwo takie zostało zrobione na zasadzie TBS, gdzie miasto współfinansuje takie budownictwo dla starszych osób, a jeżeli nie współfinansuje to pomaga. Ja zapraszam na drugi dzień konferencji gdzie będzie między innymi wizyta w jednym z naszych budynków mieszkalnych, zobaczylibyście Państwo jak te budynki wyglądały i jaki miały charakter. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Dziękuję. Pan Radny Stawowy bardzo proszę, Przewodniczący Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska, w zasadzie mi tego głosu brakowało, bardzo proszę.

Radny – p. G. Stawowy

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Szanowni Państwo!

Ja celowo czekałem na zakończenie tej dyskusji żeby kolejny raz usłyszeć te wszystkie argumenty, które się pojawiają, szczególnie te, które się pojawiają wewnątrz spółdzielni. Ja Panie Przewodniczący podzielam tą opinię, o której tu była wcześniej mowa, na poniedziałkowej Komisji prosiłem wielokrotnie, ażeby nie przenosić na Radę Miasta konfliktu wewnątrz spółdzielni, to co mówił tutaj Stanisław Rachwał, ja rozumiem, że są różne opinie i tutaj wielokrotnie też przerywałem wystąpienia, ażeby mieszkańcy skupiali się na tym co jest w planie miejscowym, a nie na tym co się dzieje w poszczególnych budynkach spółdzielni. Nie jest rolą Rady Miasta na szczęście ingerowanie w działalność wewnętrzną spółdzielni, to jest Państwa sprawa i myślę, że też powinniście między sobą pozalać. Natomiast ja bym się chciał odnieść do tych kilku rzeczy, które się tu pojawiają, ażeby też przedstawić konsekwencje niektórych ruchów, o które jesteśmy proszeni. Po pierwsze spółdzielnia zmieniła stanowisko w sprawie zabudowy tych terenów przy Seniorów Lotnictwa dlatego, że, zmieniła, dlaczego zmieniła. Otóż proszę Państwa to nie jest tak, że spółdzielnia się wycofała do końca za projektu zabudowy wielorodzinnej, w sądzie toczy się postępowanie o utrzymanie postępowania o wydanie warunków zabudowy, tylko spółdzielnia nie dostarczyła aktualnych warunków technicznych przyłączy mediów, bo gdyby nie to, to pewnie mielibyśmy już wyrok i pewnie byłaby decyzja i tylko dlatego, że spółdzielnia nie zgromadziła wszystkich dokumentów formalnych, które są niezbędne do procedowania dokumentów, on jest nieprocedowany. Czyli to nie jest tak, że spółdzielnia się wycofała z zabudowy blokowej, cały czas ta procedura jest prowadzona, to jest pierwsza rzecz. Druga rzecz, wprowadzenie domów spokojnej starości w jakiegokolwiek formule, deweloperskiej, społecznej, spółdzielczej wedle informacji na Komisji Planowania Przestrzennego będzie skutkowało jedną rzeczą, otóż zgodnie z uchwałą Rady Miasta zmiana sposobu użytkowania

wieczystego jest obciążona podatkiem 25 % od zmiany wartości i jeżeli w planie miejscowym te zapisy się znajdują to miasto traci tą opłatę, ponieważ ona jest wtedy anulowana jeżeli zmiana wynika z zapisów planu miejscowego i wprowadzanie tego planem miejscowym automatycznie powoduje brak wpływów do kasy miejskiej tych środków. Gdyby spółdzielnia zrobiła wuzetkę na te domy spokojnej starości i otrzymała pozwolenie na budowę to wtedy musi zapłacić 25 % od zmiany wartości nieruchomości, to jest prawo ogólne, dotyczy wszystkich, to nie jest przypadek wyjątkowy. Po drugie, ja bym jednak prosił żeby terminu poprawek – tak jak tu była prośba – nie przedłużać, a to dlaczego, dlatego, że w tym terenie toczy się postępowanie o wydanie pozwolenia na budowę przez sporą firmę deweloperską, vis a vis osiedla Avimu przy Markowskiego, które całkowicie przecina ciąg zieleni, który jest bezpośrednio przy Parku Lotników. Jeżeli plan będzie za długo procedowany, jeżeli nie wejdzie w życie to ktoś dostanie to pozwolenie na budowę i zakończy się dyskusja o terenie zielonym tylko zacznie się dyskusja o tym, co da się jeszcze uratować, żeby to wszystko deweloperzy nie zabudowali. Proszę pamiętać również o tym, to powiedziała Pani tutaj na początku, że Państwo na tej wąskiej działce też mają wuzetkę na blok, na 3200 m, to w takim średnim metrażu krakowskim to jest ponad 60 mieszkań. To nie jest tak, że Państwo mogą nie wystąpić o pozwolenie na budowę, mogą w każdej chwili wystąpić o pozwolenie na budowę. W Krakowie pozwolenie na budowę uzyskuje się w 60 dni, w dwa miesiące, ewentualne poprawki do planu miejscowego wygenerują przedłużenie procedury o co najmniej pół roku, czyli o 6 miesięcy. Zwróćcie uwagę, że dzisiaj został zdjęty z porządku obrad plan miejscowy dla Czyżyn – Łęgu, który poprawki miał wprowadzane dwudziestego bodajże siódmego czerwca zeszłego roku, przez rok trwało uzgodnienie, zaopiniowanie, dogadanie się ze stronami, wyłożenie, rozpatrzenie kolejnych uwag i załatwienie całej procedury trwało rok. W tej chwili jest dopiero plan gotowy do uchwalenia i jeszcze coś nie wyszło, że coś jeszcze wymaga jakiegoś wyjaśnienia, czy wymagania jakichś tam uzupełnień. Tam była sytuacja bardzo skomplikowana bo tych poprawek przegłosowaliśmy chyba 30, ale nie zmienia to faktu, że pewne procedury wymagają tego samego czasu, wyłożenie do publicznego wglądu trwa 21 dni, niezależnie od tego czy jest poprawka jedna czy jest ich sto, w związku z tym każda poprawka, która spowoduje wyłożenie w tym planie zajmuje taką samą procedurę. Myśmy o to dopytywali w poniedziałek i jest to około pół roku, a warto pamiętać o tym, że nie uchwalone plany miejscowe wstrzymują uchwalenie Studium, które chcielibyśmy na przełomie roku uchwalać. I teraz przedłużenie procedury planu miejscowego i jego wejście w życie daje możliwość wszystkim, którzy mają wuzetki, albo się o nie starają wystąpienie o pozwolenie na budowę. Dzisiaj tutaj nikt nie zapewni nas, że nie złoży jutro wniosku o pozwolenie na budowę, że nie będzie procedował wuzetki, która jest w sądzie, nie złoży dokumentów, nie będzie chciał na ich podstawie złożyć wniosku o pozwolenie na budowę, tego nie wiemy, dzisiaj ktoś powie, że tego nie robi, a jutro jego pełnomocnik ds. inwestycji zrobi zupełnie inny ruch i Wydział musi wydać pozwolenie jeżeli jest ono zgodne z prawem i spełnia wszystkie wymogi formalne. Proszę Państwa jeśli chodzi o wizytę członków Komisji, oczywiście ona będzie zorganizowana, zgodnie z oświadczeniami wcześniejszymi będą zaproszeni na nią Radni, ja nie zapraszam stron dlatego, że kiedyś było takie spotkanie i przyszło tylu mieszkańców, że nie było widać obiektu w sprawie, którego się spotkaliśmy. W związku z tym ja wolę żeby Radni jechali sobie sami i zobaczyli we własnym gronie to, wyciągnęli własne wnioski zanim odbędzie się oczywiście II czytanie tak, ażeby do głosowania już każdy miał możliwość wyrobienia sobie w tej sprawie opinii. Jeśli chodzi o plany miejscowe, bo pojawia się informacja, że raz głosujemy budowlane, raz nie budowlane, proszę Państwa to jest normalne, są plany inwestycyjne, gdzie większość terenów jest pod zabudowę, dzisiaj będzie, pewnie dyskusji nie będzie, ale jest temat Motelu Krak i planu miejscowego, który tam uchwaliliśmy nie dawno, który jest stricte inwestycyjnym planem,

tam terenu zielonego to było tyle co kot napłakał, ale są też plany takie, które są planami ochronnymi, nie dawno głosowaliśmy tutaj Dłubnię w Nowej Hucie gdzie z wyjątkiem ogródków działkowych nie było w zasadzie żadnych innych budynków w tym obszarze. I dzisiaj jest taki plan, który jak podejmowaliśmy to było uzasadnienie, że jest to plan, który ma chronić przed zabudową, to jest jeden z tych planów, które mają właśnie chronić przed zabudową, a nie dopuszczać zabudowę. Stąd ta dyskusja dzisiejsza oczywiście jest ważna, ona jest potrzebna żeby uświadamiać mieszkańcom, ale to jednak jest plan o charakterze ochronnym i to nie jest tak jak tutaj ktoś mówił z mównicy, że Studium przewiduje, że zielen jest tym takim ostatnim elementem, te elementy są równoważne tak jest – oraz zieleni urządzonej – a nie ewentualnie, w ostateczności zieleni urządzonej jak taki będzie zamiar projektodawcy uchwały. W związku z tym tam mogą być i usługi i może być zielen. W tym wypadku w związku jakby z dyskusją, ze spotkaniami z mieszkańcami i z opiniami Komisji Planowania podjęto decyzję, że będzie zielen. Jeśli Państwo się z nią nie zgadzają mają zawsze prawo skargi do sądu administracyjnego i to sąd zdecyduje po czyjej stronie jest racja. Jeśli chodzi o ochronę przedsiębiorców, oczywiście pytanie, zawsze powstaje takie pytanie, kiedy chronimy przedsiębiorców, a kiedy nie chronimy, czy winą Rady Miasta jest to, że ktoś dostał wuzetkę w maju 2010 roku na 3200 m mieszkań w budynku wielorodzinnym i od tego czasu nie uzyskał pozwolenia na budowę, czy nie jest winą Rady Miasta, to inwestor decyduje, jak ma wuzetkę czy chce budować czy nie. Ten inwestor podjął decyzję, że nie buduje, złożył uwagę do planu miejscowego żeby tam była zabudowa mieszkaniowa, która jest wykluczona w tej części miasta ze względu na zapisy Studium, a oczywiście w punkcie 2, alternatywne inne usługi, usługi sportu, usługi medyczne. Ta rzecz wchodzi w rachubę tylko w związku z rozpatrzeniem negatywnym, które przypuszczam było spowodowane tym, ażeby jednak chronić ten teren przed wydawaniem kolejnym wuzetek i pozwoleń na bloki sytuacja jest jaka jest. Ja w tej sprawie odbyłem kilka spotkań, było kilka spotkań z mieszkańcami, o których mówił tutaj Radny Jaśkowicz, to nie jest tak, że tylko sprawa dotyczy mieszkańców którzy mieszkają na terenie planu miejscowego, obok po drugiej stronie ulicy jest potężne osiedle mieszkaniowe, ci ludzie również przychodzili na te spotkania i z tych trzech spotkań z mieszkańcami Ugorka sygnał był jednoznaczny, chcą planu ochronnego, który zabezpieczy te tereny przed zabudową. Proszę Państwa ja się z bardzo dużym zainteresowaniem wsłuchiwałem w głosy mieszkańców, że obok jest Muzeum Lotnictwa, jest dużo zieleni i żeby te tereny zabudować, to są bardzo ciekawe głosy dlatego, że w większości przypadków takie same głosy mówił deweloperzy, pozwólcie nam budować więcej, większe budynki, szersze, wyższe, na większym terenie gdzie obok jest tyle terenów zielonych, że wrócę do niedawno opiniowanego planu miejscowego dla Parku Aleksandry między Jerzmanowskiego, Aleksandry a Biezanowską, tam też jest taki teren, tam jest kilkanaście hektarów terenu, który jest zielony i też mówi deweloper, przesuniecie mi linię zabudowy, przesuniecie obszar budowlany, przecież tam są jeszcze tereny gminne, będą zielone, ja tylko zabuduję parę hektarów terenu, a to, że on postawi tam kilka, kilkanaście bloków po 30 m wysokie, które jak one powstaną to te tereny zielone będą już tylko zapleczem dla tych bloków, to już o tym nikt nie wspomina. Dlatego to nie jest ta, że gdzieś się zgadzamy na zabudowę, to reszta zostaje zielona. Przecież teren Muzeum jest zagrodzony, w każdej chwili Muzeum może zamknąć teren i go wstrzymać, wystarczy, że będzie jakaś kradzież na terenie Muzeum i wprowadzi ochronę i zamknie teren, i tego terenu nie ma. Park Lotników super, że jest, ale wiemy o tym jakie są problemy z oświetleniem w tym parku i tak naprawdę on jest tylko kilkugodzinny dziennie, bo wieczorami jest niedostępny. W związku z tym ja mam taką propozycję dla Państwa Radnych i dla Państwa, którzy są bezpośrednio zainteresowani, akurat tak się składa, że jutro na Komisji Planowania Przestrzennego będziemy omawiali zmieniane Studium i uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego gdzie Radni Komisji

mogą składać uwagi, a Rada Miasta mam nadzieję jesienią będzie mogła złożyć dowolną poprawkę, mam propozycję następującą, abyśmy ten plan uchwalili bez zmian, ja deklaruje, że jutro na Komisji proponuję, ażeby jedną z uwag Komisji było zabezpieczenie terenów na usługi publiczne na tej wąskiej działce, o której tutaj była mowa, jednocześnie mogę zdeklarować pod warunkiem, że mieszkańcy dogadają się z zarządem spółdzielni, że możemy również zająć się częścią terenu spółdzielni pod zainwestowanie, np. pod te domy spokojnej starości, ja nie widzę problemu żeby taką inwestycję realizować tylko chciałbym mieć z dwóch stron sygnał, że jest na to zgoda, że jest jakiś kompromis zawarty, że mieszkańcy też zgodzą się np. na częściową realizację inwestycji w mniejszym lub w większym stopniu wedle kompromisu, który zawrzecie. W dzisiejszym projekcie Studium faktycznie jest tam zabudowa mieszkaniowa, którą ja będę proponował wykreślić. Tak, że ja proponuję uchwalić plan, jutro na Komisji zaproponować od razu żeby to nie było, że to jest jakaś wirtualna obietnica, deklaracja, która nie będzie miała pokrycia, zaproponować od razu tam zapisy odpowiednie w ramach uwagi zgłoszonej przez Komisję Planowania Przestrzennego, 12 Radnych czyli 1/3 praktycznie jest w Komisji, no więc wszyscy wiemy o czym mówimy i wtedy w ten sposób po pierwsze zabezpieczamy te tereny przed chaotyczną zabudowę deweloperską, po drugie dajemy możliwość ludziom, którzy mogliby być stratni, ażeby w perspektywie krótkiego czasu mogli zrealizować inwestycję, o której tutaj mówili z mównicy, a proszę Państwa po uchwaleniu Studium czeka nas co najmniej kilkadziesiąt zmian planów miejscowych w tych punktach gdzie w Studium będzie co innego niż w planie miejscowym, który jest uchwalony. W interesie gminy jest te plany dostosować do nowych wymogów nowego Studium, nie widzę problemu żeby jeszcze dwie dodatkowe zmiany rozpocząć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Dziękuję Panu Radnemu. Bardzo proszę Pani Prezydent Koterba.

Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa – p. E. Koterba

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja może zacznę od tego, co jest najistotniejsze w tej dyskusji. Otóż należy powiedzieć, co to jest budynek użyteczności publicznej, bo jak słyszę cały czas jakie formy proponowane są zabudowy na terenach spółdzielni to mam wątpliwości czy nawet przy naszej nie wiem jak dobrej woli moglibyśmy spełnić wolę spółdzielni, ponieważ budynek użyteczności publicznej zgodnie z prawem, pozwolę sobie zacytować: należy przez to rozumieć budynek przeznaczony na potrzeby administracji publicznej, wymiaru sprawiedliwości, kultury, kultu religijnego, oświaty, szkolnictwa wyższego, nauki i wychowania – i tu co najważniejsze – opieki zdrowotnej, opieki społecznej lub opieki socjalnej, a my słyszymy Dom Kombatanta, Dom Seniora, proszę Państwa to jest inna forma budynku wielorodzinnego, inaczej, budynek wielorodzinny inaczej nazwany. Więc podstawą tego, tej jakby całej dyskusji, iż proponowane obiekty przez spółdzielnię czy one są faktycznie budynkami użyteczności publicznej, bo prawo to bardzo szczegółowo określa, również mówi, co to jest budynek zamieszkania zbiorowego. To jest budynek, który jest do okresowego pobytu ludzi. Więc dlatego też obawiam się, że ta forma może, którą proponuje spółdzielnia może nie podlegać po prostu tej definicji. Pani Prezes spółdzielni mówiła, że nie doczekała się odpowiedzi na negatywnie rozpatrzone uwagi. Otóż te wszystkie odpowiedzi były zamieszczone w zarządzeniu Prezydenta w internecie, zwyczajowo tak robimy ze wszystkimi uwagami przy każdym planie, w związku z tym odsyłam do tego dokumentu. Problem jaki zadał Pan, bo teraz wracam już do Radnych i do pytań, jaki poruszył Pan Radny Pietrus dotyczy tego czy ten proponowany projekt jest zgodny z obecnie obowiązującym Studium, jest zgodny z

obecnie obowiązującym Studium, ponieważ w usługach publicznych mamy również zieleni publiczną. Stąd nazwa zieleni, która jest zaproponowana w planie jest zielenią publiczną. Następna sprawa poruszana była czy, Pan bodajże Radny, nie pamiętam, mówił, że mieszkańcy i członkowie, w takiej ilości protestów jakie były i dlaczego Prezydent nie wziął pod uwagę tak dużej ilości protestów. My w ogóle ilością protestów się nie kierujemy przy proponowanych rozpatrywanych uwagach, ponieważ tak jak np. mamy w tej sytuacji co innego mieszkańcy osiedla, a co innego członkowie spółdzielni, ponieważ członkowie spółdzielni znajdują się w obszarze całego miasta, rozrzucony są, a nie korzystają jakby bezpośrednio z tych usług, nie chodzą jakby do tego parku, dlatego też sprawy finansowe pozostają do rozstrzygnięcia w ramach spółdzielni, a patrząc na problemy mieszkańców okolicznych bierzemy pod uwagę nie członków spółdzielni czyli mieszkańców Ugorka również. Bardzo denerwował się Pan Radny Rachwał, że raz, że jest obrona, że pozwalamy w zieleni budować, a raz nie pozwalamy. Proszę Państwa tu już wszyscy na tej Sali wiedzą, że jeśli jest zgoda na budowę w terenach zielonych, które są chronione to tylko i wyłącznie poprzez warunki zabudowy. I zawsze jest wyścig z planem, podobnie jak tutaj, co przedstawiał Pan Przewodniczący Stawowy tu również jest wyścig z planem bo albo zdążą i co mają wuzetki uzyskać pozwolenie na budowę albo nie, my mamy planowanie w stosunku do wuzetek spóźnione i zawsze to tak wygląda, że my z planem wręcz nie nadążamy bo tak się sytuacja rozwija. Było pytanie o roszczenia z tytułu zamiany w planie, nie ma takich roszczeń bo teren w planie nie zmienia przeznaczenia, on był pod usługi publiczne i jest pod usługi publiczne, tu zmiany przeznaczenia nie ma. Natomiast też była sprawa dojazdu do działki, otóż proszę Państwa zakaz zjazdu z tej drogi oznaczonej symbolem KDZ jest niemożliwy do każdej posesji, ponieważ takie jest uzgodnienie ZIKiT, obowiązują tam normy odległości między zjazdami, natomiast istniejące zjazdy pozostają tak jak w stanie istniejącym i one oczywiście są utrzymane. Również było pytanie takie, co mamy w obecnie zmienianym Studium. Ja dzisiaj nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie z taką pewnością, co mamy w zmienianym Studium, ponieważ Studium jest na etapie uzgodnień, co oznacza, że Państwo Radni otrzymali go w momencie, kiedy jeszcze nie było uzgodnione przez wszystkie instytucje, np. w tej chwili jest uzgadnianie w Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, która naprawdę szereg, szereg uwag nam wpisała do tego Studium, które będziemy musieli zrealizować i wtedy dopiero będziemy mogli mówić kompetentnie, co jest w tym planie czy nie. Generalnie na terenach UP, do tego możemy się odnieść, jest przeznaczenie MU, uznaliśmy, iż to daje większe możliwości zagospodarowania tego terenu oznaczonego w planie jako UP i tutaj np. gdyby tak Studium pozostało to wtedy Państwo, którzy mają tą wąską działkę mogliby zrealizować swój cel bo byłaby dopuszczona zabudowa mieszkaniowa. Więc to też wymaga jakby zastanowienia się nad tym, ale zobaczymy na ile Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska pozostawi nam pole manewru w tym miejscu. Proszę Państwa, nie wiem czy o czymś zapomniałam, w każdym razie jeśli Państwo pozwolą to poproszę jeszcze może Panią Dyrektor Witkiewicz, która opowie trochę o sprawach własnościowych, które tu były bardzo ważne w tym terenie i nie wiem, jeśli zapomniałam o jakimś pytaniu to proszę przypomnieć bo dość dużo tego było.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Na razie zapraszamy Panią Dyrektor Witkiewicz żeby uzupełniła wypowiedź w kontekście własnościowym, bardzo proszę.

Dyrektor Wydziału Skarbu Miasta – p. M. Witkiewicz

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Szanowni Państwo Radni!

Wiele tutaj nie ma w zasadzie do omówienia na tematy własnościowe, ponieważ sprawa już tutaj dość była artykułowana przez panią również prezes, sytuacja wygląda w ten sposób – i

przez Państwa Radnych również – to jest nieruchomości, która została oddana w użytkowanie wieczyste na rzecz spółdzielni mieszkaniowej, cechą charakterystyczną tej umowy można powiedzieć było to, że ona była bardzo nietypowa, ponieważ skarb państwa wówczas, w 1980 roku oddał spółdzielni mieszkaniowej Domy Pogodnej Jesieni w Krakowie w użytkowanie wieczyste szereg działek, między innymi również tą i w zapisie tego aktu było napisane tylko tyle, że na przedmiotowym terenie znajdują się dwa spółdzielcze budynki mieszkalne pod nazwą Dom Zasłużonego Kombatanta, zrealizowany przez spółdzielnię w latach 1978 – 1979 i że działka została oddana celem uregulowania stanu prawnego tego terenu. W związku z powyższym jak Państwo widzą zapisy są tak ogólne, że dzisiaj tak naprawdę z punktu widzenia kwestii rozwiązania umowy użytkowania wieczystego np., gdyby taki pomysł przyszedł komuś do głowy, będzie kwestia udowodnienia, co w tym okresie czasu znajdowało się na tej nieruchomości i czy spółdzielnia dzisiaj bez zmiany celu, o którym tutaj wspominał Pan Przewodniczący Stawowy będzie mogła to realizować czy nie. To jest odpowiedź, która wymagałaby zbadania starych dokumentów, których dzisiaj nie ma, a szczególnie planu realizacyjnego, który był podstawą do wybudowania tych budynków jeszcze przed oddaniem tego terenu spółdzielni mieszkaniowej w użytkowanie wieczyste. Tak, że to jest sprawa otwarta, jak to wyglądało, Państwo, którzy tutaj interweniowali w tej sprawie pisząc również pisma do Państwa, do Rady Miasta Krakowa podkreślali, że jakby ten teren kiedyś stanowił taki kompleks, że to były dwa budynki mieszkalne oraz teren tego dzisiaj urządzonego ogrodu, natomiast wprost z tych umów, do których dotarliśmy w zbiorze dokumentów księgi wieczystej nie wynika jak to naprawdę wygląda. Więc sprawa jest otwarta do ewentualnej dyskusji i oczywiście jest tak, jak Pan Przewodniczący tutaj powiedział, w momencie, kiedy Państwo uchwalicie plan, w którym będzie teren przeznaczony pod zabudowę wielorodzinną to oczywiście to zwalnia z ewentualnej opłaty za zmianę celu gdybyśmy uznali, że tam zachodzą przesłanki do zmiany celu, co powinno być przedmiotem jeszcze ewentualnie jakiegoś dodatkowego badania bo dzisiaj tak jak Państwu powiedziałam wynika z tego, że zbyt ogólny jest zapis tej umowy, żeby można było na 100 % powiedzieć, że tam nastąpi naruszenie zapisów umowy o oddaniu nieruchomości w użytkowanie wieczyste. W zasadzie tyle mam do powiedzenia, a jeżeli chodzi jeszcze o opłaty to istotnie potwierdzam tutaj, że Państwo za ten teren, spółdzielnia mieszkaniowa, jak Pani Prezes powiedziała jest to duża kwota, natomiast jest to 1,3 ha i opłata wynosi 60 tys. rocznie. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Dziękuję Pani Dyrektor. Proszę Państwa stwierdzam, że Rada odbyła I czytanie projektu i zgodnie z paragrafem 36 Statutu, ust. 6, Miasta Krakowa określę tutaj poprawki, w związku z tym, że najbliższa Sesja dopiero będzie 12 merytoryczna, bo 5 jest uroczysta, więc określę termin autopoprawek na 7 czerwca, a termin ostateczny zgłaszania poprawek na dzień 10 czerwca, więc zmieścimy się przed Sesją, która i tak będzie to merytorycznie rozpatrywać, a daję szansę jeszcze ewentualnie zgłaszania jakichś poprawek i autopoprawek. Proszę Państwa tym samym kończymy ten punkt, przechodzimy do drugich czytań, a w związku z tym, że będą głosowania zapraszam Szanownych Państwa Radnych na salę obrad to tak wzrokowo to chyba jesteśmy na granicy kworum, więc bardzo proszę o przybycie na salę obrad, bo będziemy procedować punkty drugich czytań, a oczywiście również w tym przypadku głosować. Projekt uchwały w trybie dwóch czytań:

ZMIANY W BUDŻECIE MIASTA KRAKOWA NA ROK 2013 /dot. zmian w planie wydatków w działach 600, 750, 801, 854 i 926 – zadania priorytetowe dzielnic/.

Projekt Prezydenta Miasta Krakowa, druk Nr 1249, II czytanie, referuje Pani Dyrektor Małgorzata Okarmus, zapraszam.